

# Elżbieta Wierzbicka

---

## Podworskie dobra kultury w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 19, 11-56

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA WIERZBICKA

## PODWORSKIE DOBRA KULTURY W ZBIORACH MUZEUM NARODOWEGO W KIELCACH

Problematyka losów dóbr kultury pochodzących z majątków ziemskich województwa kieleckiego, a skonfiskowanych po II wojnie światowej była już omawiana na łamach „Rocznika Muzeum Świętokrzyskiego”, jednakże obecna sytuacja skłania do powrotu do tej kwestii. Przemiany polityczne stworzyły bowiem byłym właścicielom możliwość domagania się zwrotu zabranego im mienia.

Najwcześniejsza publikacja na ten temat to krótki szkic autorstwa Władysława Koterskiego-Spalskiego zawierający nieco danych o ochronie zabytków, jak się okazało czasami nieprawdziwych (np. o zakończeniu akcji przejmowania mienia podworskiego do muzeum w styczniu 1946 roku)<sup>1</sup>. Obszerne opracowanie na ten temat przygotował kilkanaście lat później Stefan Iwaniak<sup>2</sup>. Również i w tym artykule brak informacji istotnych w aktualnej sytuacji, na przykład szczegółowych danych o dokumentacji sporządzonej w związku z akcją zabezpieczania i przejmowania zabytków podworskich, o problemach kadrowych i lokalowych muzeum w latach 1947–1948, które miały ogromny wpływ na powstanie późniejszych niejasności w określeniu szczegółowej proveniencji tych obiektów. Kwestia ta, w wypadku podjęcia decyzji o ich zwrocie lub wykupie części z nich, będzie sprawą zasadniczą. Autor nie scharakteryzował też szerzej przejętych dóbr, skupiając się jedynie na księgozbiorach.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie zawłości występujących przy ustalaniu pochodzenia mienia ruchomego i wskazanie na przyczyny powstania takiej sytuacji oraz przedstawienie prac wykonanych obecnie, a zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości.

---

<sup>1</sup> W. Koterski-Spalski *Wyniki akcji zabezpieczającej podworskie dobra kulturalne w latach 1945–1946*. „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” (dalej RMŚ) Kraków 1964 t.2, s. 380–383

<sup>2</sup> S. Iwaniak *Akcja zabezpieczania dóbr podworskich na Kielecczyźnie*. „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” (dalej RMNKi) Kraków 1977 t.10, s. 149–195

## ORGANIZACJA I PRZEBIEG AKCJI ZABEZPIECZANIA MIENIA PODWORSKIEGO W WOJEWÓDZTWIE KIELECKIM

Na wstępie należy przypomnieć podstawowe decyzje władz w kwestii ruchomego mienia podworskiego oraz uzupełnić informacje o przebiegu jego przejmowania zawarte w artykule S. Iwaniaka. Uzupełnieniem takim jest również aneks zamykający niniejszą pracę, zawierający wykaz majątków sprawdzanych pod kątem zachowania w nich dóbr kultury i z których te dobra zostały przejęte.

Role podstawową spełnił w tej kwestii dekret o reformie rolnej, na którego podstawie dopiero 1 marca 1945 roku Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał rozporządzenie wykonawcze. Dla omawianej sprawy ważny był punkt 11 tego rozporządzenia, w którym czytamy:

Przejęciu od właścicieli ziemskich nie podlegają: a. przedmioty codziennego użytku właściciela przejmowanego majątku i członków jego rodziny, jak np. ubrania, obuwie, pościel, biżuteria, meble, naczynia kuchenne itp. nie mające związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego oraz jeśli nie posiadają wartości naukowej, artystycznej lub muzealnej<sup>3</sup>.

To rzekome sprecyzowanie grup przedmiotów wyłączonych z konfiskat składało decyzję o zakwalifikowaniu, bądź nie, danego przedmiotu do pozostawienia go byłym właścicielom w ręce osób uprawnionych do przejmowania zabytków albo tylko uzurpujących sobie takie prawo. Wiele więc zależało od ich wiedzy, operatywności, a także stosunku do wywłaszczonych ziemian. Niewątpliwie wiele obiektów błędnie zaliczono do grupy dóbr kultury, a należy sądzić, że i na odwrót, do przedmiotów użytkowych. Wpłynął na to pośpiech i trudne warunki, w jakich przebiegała akcja zabezpieczania mienia podworskiego, a następnie przejmowania go w muzeum w Kielcach. Ponadto zrozumienie powojennych trudności w zaopatrzeniu spowodowało, że pozostawiano do dyspozycji urzędom niektóre przedmioty, głównie meble i to nie tylko tym, które miały swą siedzibę we dworach (np. w starostwie koneckim i jędrzejowskim). Zazwyczaj później już ich nie odzyskano. Stosunkowo najłatwiejsza była sprawa księgozbiorów, które uznano *en bloc* za podlegające zajęciu, choć z przeznaczeniem do różnego typu bibliotek. Nawiasem mówiąc, precyzyjne określenie cech i grup dóbr kwalifikujących się do zabrania nie było chyba możliwe. Ani dokładne wyliczenie rodzajów przedmiotów, ani określenie czasu ich powstania nie wykluczyłyby nadużyć i pomyłek.

Jedną z pierwszych centralnych decyzji co do sposobu postępowania z zabytkami na naszym terenie był okólnik Ministerstwa Kultury i Sztuki z 11 grudnia 1944 roku<sup>4</sup> skierowany do podległego mu wydziału dla województwa sandomierskiego. Zalecono w nim dokładne ewidencjonowanie zabytków ruchomych i przesyłanie drugiego egzemplarza tego spisu do Ministerstwa. Natomiast instrukcja Wojewody Kieleckiego z 6 września 1944 roku określiła tryb pracy w terenie. Akcję zabezpieczania i przejmowania mieli prowadzić specjaliści pełnomocnicy powiatowi ds. ochrony przedmiotów artystycznych (urzędnicy starostw), którzy mieli uczestniczyć w parcelacji majątków, czuwając nad bezpieczeństwem zabytków, zbierać je w jednym z wybranych dworów, który miał pełnić rolę specjalnie chronionej składnicy<sup>5</sup>. Kwestie te regulowało zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform

<sup>3</sup> Dziennik Ustaw RP nr 10 z 29 marca 1945 r., poz. 51

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej AP Kielce), Urząd Wojewódzki Kielecki 1944–1950 (dalej UWK II), sygn. 2067, bs.

<sup>5</sup> AP Kielce, UWK II, akta Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, sygn. 42

Rolnych z 19 kwietnia 1945 roku, które powoływało urząd wojewódzkiego konserwatora zabytków, kierującego akcją przejmowania mienia podworskiego<sup>6</sup>. Kolejne szczegółowe wytyczne dotyczące tych spraw opracowano w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach pod koniec 1945 roku<sup>7</sup>.

Tak planowane działania skorygowała rzeczywistość. Organizowanie składnic, a szczególnie zapewnienie im właściwej ochrony, okazało się większym utrudnieniem niż usprawnieniem. Prostsze było przywożenie zabytków od razu do muzeum lub starostw, często już po pierwszym pobycie we dworze. Składnice pozostały jedynie w Chrobrzu i Kazimierzy Wielkiej. Podobne funkcje spełniały właściwie budynki niektórych starostw.

Obecność wspomnianego pełnomocnika w czasie parcelacji majątku była często niemożliwa, a niekiedy, jak np. w olkuskim, mianowano go już po zakończeniu podziału ziemi. Tam, gdzie jednak pełnomocnicy dotarli, sporządzili spisy rzeczy zabytkowych, które obecnie pozwalają na zorientowanie się w skali grabieży tych rzekomo zabezpieczonych dóbr. Mienie ruchome zagarniali funkcjonariusze MO i Urzędu Bezpieczeństwa, do użytku brała je ludność miejscowa, książki służyły za podpałkę itp. Straty poniesione w 1945 roku należy ocenić jako znaczne. Rozwinął się też handel kradzionymi dziełami sztuki, np. w okolicach Ostrowca. Nie brak też przykładów świadomego niszczenia dóbr. Należy również nadmienić, że byli właściciele zabierali jeszcze czasem swoje rzeczy bądź z dworu, bądź od okolicznych mieszkańców, którym pozostawili je na przechowanie<sup>8</sup>.

Urzednicy oddelegowani do przeprowadzania prac nad zabezpieczeniem mienia podworskiego nie zawsze dysponowali potrzebną do tego wiedzą, energią, a nawet odwagą osobistą. Szczególna sytuacja zaistniała w powiecie sandomierskim, gdzie najwcześniej przystąpiono do tych prac. Muzeum w Kielcach przejęło zabytki pochodzące z tego terenu już ze starostwa w Sandomierzu. Na podkreślenie zasługuje staranny sposób ich oznakowania, gdyż jeszcze do tej pory zachowały się metryczki (na odwrociu obrazów i niektórych mebli) z pieczęcią bądź napisem starostwa i informujące o pochodzeniu, byłym właścicielu majątku, a także dacie zabrania z dworu. Dokładniejsze też niż w wypadku innych terenów, może z wyjątkiem powiatu pińczowskiego, są protokoły z zabezpieczenia i przejęcia dóbr (opis, wymiary). Było to głównie zasługą Michała Przybysza, kierownika tamtejszego referatu kultury i sztuki<sup>9</sup>.

Nową sytuację w zakresie uprawnień do przeprowadzania akcji związanych z zabytkami ruchomymi stworzyły próby reaktywowania działalności muzeum w Kielcach. Najpierw miało to być Muzeum Ziemi Kieleckiej i mianowany jego kierownikiem Tadeusz Jerzy Majewski penetrował już tereny powiatów południowo-wschodnich pod kątem zabezpieczenia zabytków<sup>10</sup>. Ostatecznie ostała się koncepcja reaktywowania Muzeum Świętokrzyskiego, placówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Sprawa okazała się jednak trudna w realizacji, albowiem PTK nie uzyskało osobowości prawnej. Utworzony na początku 1945 roku Komitet Organizacyjny Muzeum Regionalnego w Kielcach musiał się starać o nowe formy orga-

<sup>6</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2067, bs.

<sup>7</sup> Wytyczne z 11 grudnia 1945 r., AP Kielce, UWK II, sygn. 2163, s. 83–85

<sup>8</sup> Np. właściciele Łoniowa i Kurozwałk, AP Kielce, Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach (dalej MŚ), sygn. 20, s. 7 i tamże sygn. 33 bs.

<sup>9</sup> AP Kielce, MŚ sygn. 20, s. 1–2. Zapewne więcej danych o przebiegu akcji w powiecie sandomierskim w aktach Starostwa Powiatowego w Sandomierzu, AP Sandomierz, sygn. 73.

<sup>10</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2161, s. 2–3

nizacyjne. Było nią Towarzystwo Muzeum Świętokrzyskiego, którego statut zatwierdziło Ministerstwo Kultury i Sztuki 29 listopada 1945 roku. Statut ten był zmieniany (grudzień 1946 i 1947 r.), ale w 1947 roku odrzucono wniosek o rejestrację muzeum w oparciu o prawo o stowarzyszeniach z 1932 roku, przy czym zasugerowano wejście w strukturę zatwierdzonego już Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Sytuacja ta trwała do upaństwowienia muzeum z dniem 31 grudnia 1949 roku<sup>11</sup>.

Stan zawieszenia organizacyjnego w niewielkim stopniu zahamował prace nad faktycznym tworzeniem muzeum. Jego działalność opierała się na dotacjach państwowych, chyba nie wystarczających, biorąc pod uwagę koszty przejęcia mienia podworskiego i stworzenia mu w miarę dobrych warunków przechowywania. W kwietniu 1945 roku decyzją Rady Miejskiej w Kielcach muzeum otrzymało część trzech kamienic położonych przy placu Partyzantów (obecnie Rynek). Energiczne zabiegi dra Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, pierwszego po wojnie dyrektora Muzeum Świętokrzyskiego, skierowane na ratowanie dóbr kultury spowodowały, że właśnie to muzeum miało objąć opieką ruchome mienie podworskie. Umożliwił to otrzymany właśnie lokal.

Od maja 1945 roku członkowie Towarzystwa, a zarazem pracownicy muzeum, włączyli się do akcji zabezpieczania, a także zwożenia zabytków do Kielc. W pracach tych uczestniczyli m.in.: Tadeusz Przytkowski, Jan Aleksander Zaremba (referent ds. muzeów w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, ale faktycznie pracownik muzeum), Stefan Styczyński (referent ds. kultury w Starostwie Powiatowym w Pińczowie, blisko współpracujący z muzeum), dr Marian Witkowski (kierownik Archiwum w Kielcach). W teren wyjeżdżał też J. Nowak-Dłużewski. Rada Naukowa muzeum starała się nadać tym pracom pewne formy organizacyjne. Sporządzono kwestionariusz zagadnień, na które należało szukać informacji w odniesieniu do każdego z penetrowanych majątków. Na zebraniach, wspólnych z prowadzącymi akcję w terenie, omawiano plany wyjazdów i ich efekty. Dyskutowana też była sprawa ewentualnej wstępnej selekcji zabytków. Członek tej Rady prof. Kazimierz Skórewicz zaproponował przejmowanie tylko przedmiotów polskich. Na szczęście ten niewykonalny, i wprowadzający dodatkowy zamęt w skomplikowaną już sytuację, projekt odrzucono. Początkowo zamierzano organizować grupy wyjazdowe, ale brak chętnych do pracy w terenie spowodował, że wyjeżdżał tylko pracownik muzeum lub referent ds. kultury oddanym mu do dyspozycji transportem. Kłopoty z uzyskaniem samochodu zakończyły się wraz z zakupem auta dla muzeum i zatrudnieniem od 1 kwietnia 1946 roku stałego kierowcy.

W terenie, zgodnie z przyjętą zasadą, korzystano z pomocy powiatowych referentów ds. kultury, na których nadal spoczywał obowiązek czuwania nad zabytkami. Niestety, funkcje te pełnili czasami ludzie przypadkowi, którzy niekiedy odmawiali uczestniczenia w wyprawach do dworów. Nie do końca ustalone też były zasady współpracy urzędów z muzeum. Na przykład w grudniu 1945 roku na naradę powiatowych referentów kultury, dotyczącą zabytków ruchomych, nie zaproszono przedstawiciela muzeum<sup>12</sup>. Muzeum starało się zapewnić pomoc innych instytucji przy akcji zabezpieczania i poszukiwania dóbr kultury. W maju 1945 roku Kie-

<sup>11</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 1, 6, 8

<sup>12</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2163, s. 3, 20; MŚ, sygn. 3, s. 1–14, 16, 20, 37, 50, 89–91; sygn. 5 bs.; sygn. 6, bs. i sygn. 44, bs. Samochód marki Dodge zakupiono w styczniu 1946 roku w Gdańsku, ale już w czasie drogi do Kielc miał wypadek i był sprawny dopiero w marcu.

lecka Kuria Diecezjalna wydała stosowne zalecenie proboszczom, a Kuratorium Kieleckiego Okręgu Szkolnego kierownikom szkół<sup>13</sup>.

Możliwości sprawnego przeprowadzenia tej akcji przez muzeum, jak też administrację terenową były raczej skromne. Często do dworów docierano zbyt późno i mienie, w porównaniu z pierwszymi informacjami, w znacznym procencie już zaginęło. Znaczna skala bezprawnych zagarnięć dóbr kultury skłoniła wojewodę kieleckiego Henryka Urbanowicza do dwukrotnego wydania okólnika nakazującego ich zwrot w ciągu miesiąca. Dało to pewne efekty, jeśli chodzi o rewindykacje przedmiotów ze starostw, ale prawie żadne z siedzib MO i UB<sup>14</sup>.

Muzeum Świętokrzyskie pomimo upoważnień nie zmonopolizowało przejmowania zabytków w województwie kieleckim. Powstałe równocześnie dwie samodzielne placówki muzealne w Radomiu i Częstochowie włączyły się do tych prac, choć ta ostatnia nieco później. Aktywniejsze było Muzeum Ziemi Radomskiej (ostatecznie nazwane Miejskim). Kierowano do niego ruchome dobra podworskie z powiatu radomskiego, wcześniej już zgromadzone w innych instytucjach i urzędach (Starostwo, komitety PPR), mimo że muzeum to nie miało stosownego upoważnienia. Dążenie do wzbogacenia zbiorów spowodowało nawet wyjazdy na Śląsk właśnie w tym celu Jana Umińskiego, konserwatora zabytków tegoż muzeum. Mienie podworskie stanowiło jednak już wówczas niewielki procent zbiorów tego muzeum (w marcu 1946 roku ok. 10%)<sup>15</sup>.

Natomiast muzeum w Kielcach otrzymało upoważnienia na prowadzenie tej akcji w części województwa krakowskiego (powiaty miechowski i olkuski) i łódzkiego (powiat konecki i opoczyński, zezwolenie z 14 września 1945 roku). Przy szczupłej obsadzie personalnej sięganie na tereny innych województw odbywało się po części kosztem pracy w województwie kieleckim, a szczególnie zaniedbany pod tym względem był powiat włoszczowski. Poza tym, tak późne objęcie akcją części województwa łódzkiego od razu nie rokowało pomyślnych efektów. Wcześniej zabezpieczone przez referentów przedmioty zaginęły albo zostały zabrane do użytku codziennego przez urzędy. Brak jest poświadczenia przejęcia do muzeum jakiegokolwiek obiektu z tych powiatów<sup>16</sup>.

Wspomniane próby rewindykacji zagarniętych dóbr były bardzo trudne do sfinalizowania i to nie tylko na tym terenie. Na przykład w Sanatorium Oficerskim w Busku-Zdroju znalazło się szereg rzeczy, w tym i obrazy, pochodzące z majątków w Sancygniowie, Gnojnie i Kurozwękach. Część z nich nie miała co prawda wartości muzealnej, ale cztery obrazy uznane za wartościowe nigdy nie znalazły się w muzeum<sup>17</sup>.

Zasygnalizowany tu tryb przejmowania dóbr kultury z drugiej ręki, szczególnie z urzędów szczebla powiatowego (starostwa, urzędy ziemskie, komitety PPR) był kolejnym momentem wprowadzającym zamęt, utrudniającym obecnie ustale-

<sup>13</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2067, bs.

<sup>14</sup> Okólniki z 15 maja i 29 listopada 1945 r. w Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach, b. sygn.

<sup>15</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2161, s. 9, 17, 33, 34, 36; sygn. 2163, s. 44–45; sygn. 2176, s. 13–14; Archiwum zakładowe MNKi, sygn. 95; A. Apanowicz *Historia Muzeum Regionalnego w Radomiu*. RMŚ Kraków 1966 t. 3, s. 17

<sup>16</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2067, bs.; MŚ, sygn. 17, s. 11

<sup>17</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 21, s. 120 i sygn. 80, s. 204–208. A. Oleś podczas lustracji przeprowadzonej 14.11.1950 r. uznał za cenne następujące płótna: I. Pieńkowskiego *Woły w zaprzęgu*, *Pejzaż fantastyczny* z XVIII w. oraz J. Deskura *Kompozycja fantastyczna* i *Martwa natura*.

nie proveniencji. W protokołach sporządzanych przy zabieraniu „zabytków” z urzędów wyliczano bowiem tylko ogólnie liczbę i rodzaj przejmowanych obiektów, i tylko czasem starano się o zebranie informacji o ich pochodzeniu.

Problemy ostatnich miesięcy wojny i pierwszego okresu odbudowy nie wymagają przypomnienia, a na sprawę dóbr podworskich należy spojrzeć właśnie z ich perspektywy. Przemiany polityczne i trudności życia codziennego rzutowały niewątpliwie na akcję ratowania dóbr kultury, komplikując ją. Ze strony pracowników urzędów powiatowych i muzeów były to działania zgodne z prawem, choć może niesprawiedliwym. Akcję tę nazywano niekiedy rewindykacją, podkreślając przy tym jej „słuszny” charakter jako odebranie dóbr uzyskanych przez ziemian ze środków zdobytych poprzez wyzysk chłopów. W dokumentach dotyczących województwa kieleckiego termin ten pojawiał się sporadycznie.

Należy również zaznaczyć, że nie odbierano zabytków bezpośrednio byłym właścicielom, którzy zresztą w większości byli już nawet wysiedleni z miejscowości, gdzie znajdowały się ich majątki. Natomiast po otrzymaniu wiadomości o posiadaniu przez nich jakichś dzieł sztuki, poszukiwano kontaktu z nimi, ale nie w celu ich odebrania, lecz złożenia oferty zakupu. Na przykład dzięki temu muzeum zakupiło portrety Rupniewskich. Poszukiwano rysunków Stanisława Augusta, które miały się znajdować w zbiorach kurozwęckich. Od właścicieli majątku Brzozowa chciano kupić *Madonnę* Vlastimila Hoffmana, itp. Nie ulega wątpliwości, że wiele osób nie szczydziło wysiłków skierowanych na ratowanie zabytków ruchomych, które starano się zabezpieczyć przed grabieżą lub zniszczeniem. Pracownicy muzeum i referenci ds. kultury włączali się też do poszukiwań mienia zagrabionego<sup>18</sup>.

Niekiedy byli właściciele, nie widząc już szansy na zatrzymanie swojej własności, a chroniąc dobra kultury przed zniszczeniem lub grabieżą, informowali o miejscu ich ukrycia. W ten sposób uzyskano wiele wiadomości o miejscu przechowywania książek, a także kilku zabytków. Między innymi Stanisław Linowski wskazał, gdzie znajdują się obrazy należące do niego, a podobny zamiar miała również właścicielka dworu w Lubczy. Składano też w muzeum zabytki na zasadzie depozytu. Zachowały się informacje o trzech tego typu sprawach, z tym że obrazy złożone przez Jadwigę Dobrzańską z Podzamcza Piekoszowskiego i jeden obraz należący do Marii Maciejewiczowej już zwrócono. Jedynym formalnym depozytem są obecnie przedmioty złożone przez Adama Sucheckiego z Rakoszyna<sup>19</sup>.

## DOBRA PODWORSKIE W MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIM W KIELCACH PROBLEMY LOKALOWE, PERSONALNE I EWIDENCYJNE

Od 9 maja 1945 roku trwała akcja zwożenia zabytków do Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach, napotykając na rozliczne problemy. Znaczne ilości zabytków przywożono jeszcze przez cały następny rok, a w 1947 roku już o wiele mniej.

<sup>18</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 17, s. 62; sygn. 20, s. 78; sygn. 44, bs.; PWRN w Kielcach Wydział Kultury, akta Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, sygn. 431, s. 62–67. Badali losy porcelany ze Sciborzyc zabranej przez MO w Minodze, zbiorów z Kurozwęk wywiezionych przez porucznika Karysia, zaginionych obrazów z Książa Wielkiego, rysunków Bacciarellego do plafonów warszawskich, które miały być w Bieganowie, i wielu innych zabytków. Tamże i MŚ, sygn. 19, s. 29, 33; sygn. 24, s. 36. Zob. też artykuł S. Iwaniaka.

<sup>19</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 21, s. 100; sygn. 79, s. 135 i akta własne MNKi w Dziale Głównego Inwentaryzatora, b. sygn.

Protokół, Minodza 5.VII-195 r.

Zgodnie z załączoną deklaracją Putkowskiego ob. Kozłowski przyjeżdżam do majątku obywatela pana Alberta i celu dobrać najważniejszych z tej grupy z porażką majątku Ścioborzyc. Skrajnie w liczbie 10-ciu znajdowały się w jej składzie: wystawianym przez reprezentanta Kult. i sztuki pow. olkuskiego - ob. Kucharskiego.

Zawartość skrzyni po ich otworzeniu okazała się następująca:

- 1) 20 białek fajansowy z marly 2 (16 białek)
- 2) czernek dibauka z podrywem „Bankhölzel”

3) 2 wazy chińskie wysokości: 45 cm

Porcelana 3a) poturisk „Sarrigueri”

4) misa (talerz) chińska 55 cm średnicy

5) poturisk „Melleissen” 50 cm (śred.)

6) " (bez marly) - 57 cm (śred.)

7) patera chińska (bez marly)

8) " „Melleissen” (poturisk) z krawędzią

9) Dibaunderk Koppf (poturisk)

10) czerka taca „Melleissen”

11) naczynie z podrywem bryzgow

12) figura 33 cm wysokości - 12a) figurka „Hansen”

Metale: 1) Kielich 21 cm wysokości (brąz)

14) 2 talerze cynowe 39 cm i 42 cm średnicy

15) figura bryzowa muszka (ucramano) 33 cm wysokości

16) model systemu amintlig: 8 cm wysokości (brąz)

17) skrzynka z wazą Stefan, litografia

42 dat. 100 wazaf. kult. i sztuki

Stefan / 1/10/195

Ryc. 1. Protokół odbioru zabytków z dworu w Minodze (posterunek MO) przewiezionych tam ze Ścioborzyc (powiat olkusi) 5.07.1945 r. przez Stefana Styczyńskiego; w Archiwum Państwowym w Kielcach, akta Muzeum Świętokrzyskiego, sygn. 20, s. 28



W latach następnych zabytki podworskie przyjmowano sporadycznie, zazwyczaj były to przekazy od instytucji użytkujących niektóre przedmioty mające wartość muzealną lub od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach<sup>20</sup>. Od początku ewidencjonowanie tych muzealiów, a wkrótce też i ich przechowywanie, przekroczyło możliwości kieleckiej placówki zarówno lokalowe, jak i obsady personalnej.

Jeśli chodzi o sprawy magazynów, to powstały w Kielcach Instytut Badań Regionalnych otrzymał dwa pomieszczenia w lokalu przeznaczonym już wcześniej dla muzeum (kwiecień 1946 r.), a co więcej, ciągle je zmieniano na inne, powodując konieczność przemieszczania zabytków. Sytuacja polepszyła się nieco po otwarciu 26 października 1946 roku wystawy *Wiek XVI i XVII*, będącej prezentacją urotowanego mienia podworskiego (trwała do czerwca 1947 r.), przez co zwolniło się miejsce dla dopływów. Wkrótce jednak rozpoczęto remont sal na pierwszym piętrze pod kątem przystosowania ich do celów wystawienniczych. Rzeczywistą poprawę przyniosło dopiero uzyskanie pobliskiej parterowej oficyny przy ulicy Orlej, do której nadbudowano dwa piętra. Prace zakończono w 1948 roku<sup>21</sup>. Perturbacje lokalowe wskazują na jedną z przyczyn obecnych kłopotów z określeniem proveniencji zabytków. Ciasnota i częste przenosiny powodowały ich przemieszanie, zagubienie wielu metryczek i powstanie uszkodzeń, których być może nie było w momencie inwentaryzacji.

Drugi problem to kadry. Skromna liczebnie i dość płynna obsada personalna muzeum nie była w stanie podołać systematycznej pracy związanej z mieniem podworskim, zwłaszcza z jego uporządkowaniem już w siedzibie muzeum. W październiku 1945 roku w muzeum zatrudnieni byli: dr Juliusz Nowak-Dłużewski – dyrektor, historyk literatury; profesorowie geolodzy – Jan Czarnocki i Kazimierz Kowalewski; profesorowie architekci – Bogdan Pniewski i Kazimierz Skórewicz; dr Tadeusz Przytkowski – historyk sztuki, i geograf Edmund Massalski. Byli oni równocześnie członkami Rady Naukowej Muzeum, lecz dla większości z nich muzeum stanowiło tylko dodatkowe miejsce zatrudnienia. W muzeum pracowała też sekretarka i dwaj woźni.

Poza tym z instytucją tą współpracowało okazjonalnie grono osób zainteresowanych przeszłością regionu kieleckiego, m.in. ksiądz Stanisław Skurczyński z Gnojna (honorowy kustosz muzeum od grudnia 1945 r.), artysta malarz Stefan Styczyński – referent ds. kultury w Starostwie w Pińczowie (od 1 marca 1945 r.), dokooptowany do Rady Naukowej Muzeum, oraz Jan Aleksander Zaremba – referent (kierownik) ds. muzealnych w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach. O jego działalności będzie jeszcze mowa.

Z powyższego wykazu wynika, że tylko jedna osoba – dr Tadeusz Przytkowski – posiadała wykształcenie potrzebne do prac związanych z właściwą selekcją i opracowaniem zabytków artystycznych. T. Przytkowski do tej roli był dobrze przygotowany także ze względu na udział w inwentaryzacji zabytków przed wybuchem wojny oraz z uwagi na swoje szerokie zainteresowania kulturą. Jednak już w styczniu 1946 roku zrezygnował ze współpracy z muzeum. Od tego czasu brał udział głównie w lustracjach dworów w powiatach jędrzejowskim i pińczowskim. Oczywiście nie należy pomijać osoby dyrektora muzeum (do lutego 1947 roku) dra J. Nowaka-Dłużewskiego, historyka literatury, również organizatora Biblioteki

<sup>20</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 43 i 44, bs.; sygn. 17–21 – teczki zabezpieczenia i przejęcia muzealiów w poszczególnych powiatach, oraz sygn. 16, 22–24, 79–88

<sup>21</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2069, bs.; *Historia Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach 1944–1961*. Opr. zbiorowe. RMŚ Kraków 1964 t. 2, s. 33–37

Wojewódzkiej w Kielcach. Jego zainteresowanie skupiało się jednak raczej na zabezpieczeniu i przejmowaniu księgozbiorów. Opracował nawet obszerny projekt utworzenia w muzeum działu literatury. Jednakże Naczelna Dyrekcja Muzeów przeciwnie była gromadzeniu w muzeach nawet najcenniejszych ksiązek i ostatecznie trafiły one do bibliotek, w tym i naukowych (np. Uniwersytetu Jagiellońskiego), a przywiezione do Kielc – do wspomnianej Biblioteki Wojewódzkiej<sup>22</sup>.

Tak więc do prowadzenia prac ewidencyjnych zabrakło osoby posiadającej odpowiednie przygotowanie oraz personelu pomocniczego, który mógłby być wykorzystany przy zwózce muzealiów. Prace magazynowe i ewidencyjne spoczyły na pracownikach luźno związanych z muzeum. Najistotniejsze prace, jeśli chodzi o mienie podworskie, wykonywał Jan Aleksander Zaremba – pracownik Urzędu Wojewódzkiego, w zasadzie oddelegowany do pomocy muzeum. Od marca 1945 roku do wypadku, w którym uczestniczył w styczniu 1946 roku, brał aktywny udział w zabezpieczeniu i przejmowaniu podworskich dóbr kultury, a następnie przeszedł do związanych z nimi prac ewidencyjnych i porządkowych. Z uwagi na niezbyt dobrą atmosferę w muzeum, spowodowaną m.in. przypisywaniu sobie przez Radę Naukową zasług w sprawie ochrony tych dóbr, odmówił podjęcia etatowej pracy w muzeum. Na polecenie Urzędu Wojewódzkiego pracował nadal nad weryfikacją, inwentaryzacją i katalogowaniem muzealiów. Był absolwentem Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie, ale sam uważał, że nie posiada odpowiedniego przygotowania do właściwego zajmowania się dziełami sztuki. Jego zainteresowania skupiały się na sztuce ludowej i literaturze. Współpracował z muzeum do 1947 roku<sup>23</sup>.

Trwalej związał się z muzeum historyk Seweryn Borkiewicz, członek Rady Nadzorczej Muzeum od 1946 roku. Po odejściu J. Nowaka-Dłużewskiego objął dział humanistyki, ale etatowym kustoszem został dopiero 1 lipca 1947 roku. Wspólnie z J.A. Zarembą opracowywał kartotekę malarstwa, dokonując ekspertyz, weryfikacji portretów itp., następnie sporządzał, przepisywał i uzupełniał inwentarze muzealiów<sup>24</sup>.

1 marca 1948 roku zatrudniony został w muzeum Andrzej Oleś, przedwojenny konserwator zabytków województwa kieleckiego, absolwent kursów malarstwa

<sup>22</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 3, s. 52 i sygn. 5, bs. Tamże wykaz pracowników na dzień 4 stycznia 1946 r.: J. Nowak-Dłużewski, J. Czarnocki, E. Massalski, B. Pniewski, K. Skórewicz. Na etatach, oprócz dyrektora, zatrudnieni byli K. Kowalewski (asystent archeologii), stenotypistka Wanda Ostrowska-Luxemburg, sekretarka Izabella Dłużewska. W styczniu przyjęto dwóch woźnych – Wacława Kasprowicza i Jana Wronę, 1.03. intendenta Władysława Ciechanowicza, 1.04. kierowcę Stanisława Cielatko. Z wykazu pracowników z 1.10. tego roku wynika, że odeszli – K. Kowalewski i I. Dłużewska. Tamże, bs.; Akta personalne w archiwum zakładowym MNKi – W. Ciechanowicza, sygn. 34 i W. Kasprowicza, sygn. 114.

<sup>23</sup> Urodzony w 1897 roku w Wielogłowach. Przed II wojną światową pracował w różnych instytucjach, szkołach i zakładach, głównie we Lwowie. Do Kielc trafił w czasie okupacji i w Urzędzie Wojewódzkim pracował z przerwami do 1950 roku. Parał się twórczością artystyczną i literacką. Wg informacji udzielonych przez UWK w 1994 r. z teczki personalnej J.A. Zaremby, sygn. Z/35, a także AP Kielce, UWK II, sygn. 2069, s. 169; sygn. 2163, s. 4, 26–29.

<sup>24</sup> Urodzony w 1890 r., studiował na UJ i zagranicą. Był autorem *Monografii powiatu jędrzejowskiego*. Kielce 1936 i *Historii organizacji społecznych w województwie kieleckim*. Kielce 1934. Zmarł w 1954 r. Archiwum zakładowe MNKi, Akta personalne niekompletne, sygn. 20; AP Kielce, MŚ, sygn. 2, bs.; sygn. 3, s. 89–91, 98, 104, 107, 112; sygn. 6, bs.

i grafiki na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Przypadła mu opieka nad zaniedbanymi do tej pory zbiorami grafiki i ich zinwentaryzowanie<sup>25</sup>.

Na taką sytuację kadrową i lokalową muzeum przypadł okres najważniejszych prac związanych z przywożeniem i opracowywaniem przejętych zbiorów podworskich. W pewnym stopniu wyjaśnia ona zaistniałe uchybienia, które rzutują obecnie na problemy z ustalaniem pochodzenia zabytków. Należy jednak rozpocząć od przedstawienia pewnych błędów popełnionych wcześniej, w trakcie zabezpieczania i przejmowania mienia do muzeum. To one decydują o skali trudności w określaniu proveniencji.

Pierwsza grupa tych uchybień wiąże się z jakością sporządzanych wówczas dokumentów, zazwyczaj zbyt ogólnikowych, czasami nieczytelnych, a poza tym niekompletnych. Dysponujemy następującymi rodzajami archiwaliów:

- protokoły zabezpieczenia mienia zabytkowego w poszczególnych dworach (niekompletne),
- ogólne charakterystyki wyposażenia dworów pod kątem znajdujących się w nich dóbr kultury, protokoły przejścia zabytków z majątków (niekompletne)
- sprawozdania z wyjazdów służbowych uzupełniające niekiedy dane zawarte w ww. protokołach,
- spisy zabytków odebranych ze składnic lub urzędów,
- sprawozdania miesięczne, kwartalne i roczne muzeum,
- korespondencja, m.in. w sprawie dochodzeń dotyczących rozgrabionego mienia,
- korespondencja związana z przekazywaniem do muzeum w latach późniejszych muzealiów z Wydziału Kultury lub urzędów, które je użytkowały.

Protokoły z zabezpieczenia mienia spisywali zazwyczaj powiatowi referenci kultury (pierwsza penetracja), rzadko pracownicy muzeum lub Urzędu Wojewódzkiego. Sporadycznie spisywano wówczas dokładnie zabytki, tak jak to miało miejsce w Kurozwękach. W protokole tym podano (jeśli znano) nazwisko i godność osoby portretowanej, wymiar obrazu, jego kształt itp. Zresztą samo zabezpieczenie przebiegło zgodnie z ustalonymi regułami i uczestniczył w nim, oprócz referenta ds. kultury Wacława Szyszko-Bohusza i kierownika Ośrodka Kultury Rolnej, który miał siedzibę w pałacu, także i komendant MO. Nawet protokół został spisany na maszynie. Okazało się jednak, że i tak nie odnaleziono wszystkich zabytków. Zabezpieczenie nie uchroniło ich od grabieży, a sporządzony protokół nie pomógł w ich poszukiwaniu<sup>26</sup>. W miarę dokładnie sporządził też dokumentację wspomniany M. Przybysz (pow. sandomierski) i St. Styczyński (pow. jędrzejowski, pow. pińczowski).

Wydawało się, że większe wymagania będą postawione przy sporządzaniu protokołów przekazania obiektów do Kielc, ale okazuje się, że było jeszcze gorzej. Zajmujący się zwożeniem mienia mieli dużo mniejsze możliwości spisywania dokładnych wykazów. Zaabsorbowani byli sporami z przedstawicielami władzy lokalnej, którzy nie chcieli im towarzyszyć w wyprawach w teren, i z kierowcami odmawiającymi jazdy do niektórych miejscowości, pomocy w załadunku i naciskającymi na jak najszybsze zakończenie prac oraz z mającymi pieczę nad muzealiami, którzy

<sup>25</sup> Urodzony w 1886 r. w Iwonie, od 1936 r. konserwator zabytków województwa kieleckiego. Zmarł 31.10.1952 r. Archiwum zakładowe MNKi, Akta personalne, sygn. 198; AP Kielce, MŚ sygn. 2, bs. – Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej MŚ z 29.04.1948 r.; sygn. 3, s. 107–109.

<sup>26</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2174, s. 3 – Protokół z 15 czerwca 1945 r. i MŚ, sygn. 80, s. 120 oraz PWRN w Kielcach, Akta Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, sygn. 430

często szukali pretekstu, aby ich nie oddawać. Na właściwe spisanie przejmowanego mienia nie starczało w tej sytuacji czasu i energii. Protokoły te są zazwyczaj bardzo ogólnikowe. Na przykład przy zabieraniu muzealiów z lokalu PPS w Żagajach zanotowano: „trzy obrazy olejne i fotele z poręczami” (14 maja 1946 r.), a z Małachowa: „Siedem obrazów i jedno krzesło” (18 kwietnia 1946 r.). Natomiast niektóre z nich, zwłaszcza sporządzone przez J. Nowaka-Dłużewskiego, są prawie nieczytelne<sup>27</sup>.

Później, po kontroli przeprowadzonej przez Urząd Wojewódzki, do protokołów przyporządkowano numery inwentarzowe, ale częste poprawki oraz ewidentne pomyłki skłaniają do uznania ich za dane niewiarygodne. Zapewne na podstawie tego przyporządkowania określono w inwentarzu proveniencję muzealiów.

Również przebieg ewidencjonowania i równocześnie oznakowania muzealiów miał znaczący wpływ na powstanie problemów z ustaleniem ich pochodzenia. Przez cały 1945 rok inwentaryzowano przywożone zabytki na luźnych kartkach katalogowych, wykonanych dla Muzeum Świętokrzyskiego jeszcze przed 1939 rokiem. Kontrola przeprowadzona w muzeum przez delegata Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej 7 lutego 1946 roku wykazała brak właściwego inwentarza muzealiów, który polecono sporządzić<sup>28</sup>. Muzeum zastosowało się do zaleceń i od marca 1946 roku jego pisanie rozpoczął J.A. Zaremba. Wykorzystał do tego celu nie zapisane księgi inwentarzowe opracowane dla muzeów też przed rokiem 1939. Muzeum nie wykonało wówczas polecenia Zarządu Głównego PTK w kwestii zmiany sposobu ewidencji. Kontynuowało wpisy muzealiów w inwentarzu założonym w 1908 roku, choć wykonano już księgi według zalecanego wzoru.

J.A. Zaremba zakończył inwentaryzację znajdujących się w muzeum przedmiotów w czerwcu 1946 roku i do tego czasu zewidencjonował około 1200 muzealiów. Pracę tę prowadził do lutego 1947 roku, tj. do momentu ustania jego współpracy z muzeum, kończąc wpisy na pozycji 1909<sup>29</sup>. Obowiązki inwentaryzatorskie przejął po nim Seweryn Borkiewicz. Jego wpisy do inwentarza były bardziej dokładne, a poza tym bez wyjątków podawał wymiary przedmiotów. Do końca marca 1947 roku zinwentaryzowano 1940 obiektów i już wówczas S. Borkiewicz stwierdził brak niektórych protokołów z przejęcia muzealiów, których prawdopodobnie w ogóle nie sporządzono. W 1948 roku skonfrontował on wpisy inwentarzowe z posiadanymi zbiorami, a przyjęty wówczas do pracy w muzeum Andrzej Oleś rozpoczął inwentaryzację grafiki. Zakończył ją na początku 1949 roku. W 1948 zmieniano na eksponatach kartki z numerami inwentarzowymi, a także uzupełniano metryczki informujące o proveniencji, gdyż od niektórych muzealiów już poodpadały. Na początku 1949 roku znów sprawdzono cały inwentarz z zabytkami i uzupełniano brakujące kartki. Dopiero w czerwcu tego roku zaczęto nanosić trwałe (farbą olejną lub tuszem) oznakowania obiektów numerami inwentarzowymi<sup>30</sup>.

Inwentarz, którego prowadzenie rozpoczął J.A. Zaremba, był kontynuowany do 1950 roku (cztery tomy oznaczone później literami A-D, wpisanych 2846 pozy-

<sup>27</sup> Akta własne MNKi w Dziale Głównego Inwentaryzatora, bez sygn.

<sup>28</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 24, s. 62

<sup>29</sup> AP Kielce, UWK II, sygn. 2069, s. 160; sygn. 2163, s. 4–5 oraz MŚ, sygn. 44, bs. Informacja UWK z akt personalnych J.A. Zaremby, sygn. Z/35. Dane dotyczące zakładania ksiąg inwentarzowych z tekstu polecenia PTK (bez daty) wklejonego do jednej z nich.

<sup>30</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 3, s. 98, 104–109, 112; sygn. 6, bs.; sygn. 44, bs. – sprawozdania za 1948 i 1949 rok; sygn. 24, s. 27; UWK II, sygn. 2069, s. 160

cji). Natomiast w 1947 roku S. Borkiewicz przystąpił do sporządzania drugiego egzemplarza ksiąg inwentarzowych, precyzyjniej opisując zabytki łącznie z ich wymiarami, a nawet ceną. Wpisy do niego zakończono wraz z przejściem na prowadzenie wyłącznie inwentarzy działowych, czyli w 1958 roku (trzy tomy oznaczone numerami 1-3, wpisanych 3615 pozycji). Ponadto od połowy 1946 roku, na polecenie Urzędu Wojewódzkiego prowadzono duplikat inwentarza, który był przechowywany w tym Urzędzie (obecnie w muzeum). Doprowadzony do pozycji 1982, nie wnosi nic nowego, jeśli chodzi o opis muzealiów, pomimo monitów Urzędu o jego uzupełnienie<sup>31</sup>.

Przedstawiony powyżej przebieg ewidencjonowania, oznaczania i porządkowania zbiorów uwidacznia, jak wiele było momentów, w których mogło dojść do pomylenia proveniencji obiektu, a także jego samego z innym podobnego rodzaju, np. stołów, krzesel, obrazów. Ograniczenia finansowe, ale nie tylko, powodowały nadmierne wydłużanie się czasu od przywiezienia zabytków do muzeum do chwili ich zewidencjonowania, trwałego oznakowania, a także uporządkowania. Przy ciasnocie magazynowej i zamianach pomieszczeń ze wspomnianym Instytutem nie trudno było o pomyłkę. Przy większych transportach lub równoczesnym przywiezieniu przedmiotów z różnych majątków miejsce ich złożenia w magazynach mogło mieć znaczenie dla określenia ich pochodzenia. Tymczasem zdarzało się, że do pomieszczeń tych wchodziły obce osoby, samowolnie przemieszczając muzealia. Prawdopodobnie to właśnie było przyczyną błędnej segregacji zabytków z Kurozwęk, które przywieziono razem z przedmiotami z dworu w Gnojnie.

Zbyt późno rozpoczęto też weryfikację mienia polegającą na oddzieleniu przedmiotów niezabytkowych i robiono to zbyt pośpiesznie. Na przykład ceramikę uznaną w 1947 za pozbawioną większych wartości (około 100 obiektów pochodzących z wytwórni polskich, europejskich i azjatyckich) przy ponownej weryfikacji w 1951 roku w sporej części zakwalifikowano do grupy muzealiów. Jednakże wiele z tych obiektów było potłuczonych (przechowywane w nie zamkniętych skrzyniach, od wielu odpadły kartki z numerami inwentarzowymi i zatarły się napisy na metryczkach informujących o ich pochodzeniu<sup>32</sup>.

Reasumując, wiele uchybień natury formalnej popełnionych przy przejmowaniu mienia podworskiego, przedłużający się czas jego porządkowania i ewidencjonowania w muzeum oraz błędy popełnione w trakcie tych prac, to główne przyczyny powstania problemów z określeniem w pełni wiarygodnej proveniencji tych muzealiów.

Przypuszczalnie wcześniejsze podjęcie prób ustalenia pochodzenia przyniosłoby lepsze efekty niż uzyskane obecnie. Niestety, włączenie mienia podworskiego do zbiorów muzealnych na mocy ustawy o ochronie dóbr kultury z 15 lutego 1962 roku wydawało się rozstrzygnięciem ostatecznym, toteż nie dążono do wyjaśnienia kwestii proveniencji.

<sup>31</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 5, bs.; sygn. 28, bs.; sygn. 44 – sprawozdanie za I kwartał 1947 r., bs.; sygn. 79, s. 70

<sup>32</sup> Drugiej weryfikacji dokonał w sierpniu 1951 roku asystent Muzeum Narodowego w Warszawie B. Kopydłowski. AP Kielce, MŚ, sygn. 81, s. 5–12.

## CHARAKTERYSTYKA MIENIA PODWORSKIEGO PRZEJĘTEGO DO MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W KIELCACH. JEGO ZNACZENIE DLA DALSZEJ DZIAŁALNOŚCI MUZEUM

Precyzyjne podanie liczby przedmiotów pochodzących z majątków prywatnych, a znajdujących się obecnie w zbiorach muzeum, na razie nie jest jeszcze możliwe. W pierwszych inwentarzach określano bowiem niekiedy niewłaściwie sposób wpływu do muzeum, a należy też sądzić, że część obiektów mogła być od razu zaliczona do mienia gospodarczego. O pracach związanych z wyjaśnianiem tych kwestii będzie jeszcze mowa.

Orientacyjnie należy tu przytoczyć dane opracowane na polecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1991 roku. Przygotowanie informacji o muzealiach podworskich połączono z ich podziałem na trzy kategorie, według znaczenia dla kultury narodowej oraz wyceną. Do kategorii I zaliczono muzealia o szczególnej wartości dla kultury narodowej, wysokich wartościach artystycznych lub dużym znaczeniu historycznym, które ponadto są eksponowane w pałacu kieleckim. W jej obrębie znalazły się dwie kolekcje obrazów. Pierwsza z nich pochodzi z pałacu w Kurozwękach będącego najpierw własnością Sołtyków, później Popielów (po ślubie Emilii z Sołtyków z Pawłem Popielem w 1833 r.). W skład drugiej kolekcji przejętej z Chrobrza weszły muzealia związane z ordynatami Myszkowskimi i spokrewnionymi z nimi Komorowskimi, a także Wielopolskimi, ordynatami myszkowskimi od 1729 roku<sup>33</sup>. Muzealia zaliczone do kategorii I według tego projektu miały nie podlegać zwrotowi byłym właścicielom.

Zabytki znajdujące się obecnie w naszym muzeum, a pochodzące z majątków ziemskich oszacowano na sumę 30 miliardów zł. Obliczono, że jest ich 2433. Późniejsze prace w niewielkim stopniu skorygowały tę liczbę, a mianowicie: okazało się, że siedem obrazów (nr aktualny M/980, M/1736, M/973, M/976, M/1035, M/1038 i M/1067) i skrzynię polską z XVIII wieku (nr aktualny R/346) muzeum zakupiło, a lampa (nr ak. R/372), XVIII-wieczne buty (nr ak. R/768/1-2) i dwie rzeźby (nr ak. M/1240, M/1241) pochodzą z przedwojennych zbiorów Muzeum Świętokrzyskiego. W wykazie tym przeoczono natomiast dwie olbrzymich rozmiarów genealogie Moszyńskich malowane na płótnie (nr ak. H/4504–4505) i fotografie.

Charakterystykę mienia podworskiego znajdującego się obecnie w muzeum należy rozpocząć od dzieł malarskich, albowiem wśród nich znalazły się muzealia najcenniejsze dla polskiej kultury. Są nimi portrety sarmackie pochodzące głównie z dwóch wymienionych wcześniej kolekcji. Wizerunki Myszkowskich, Wielopolskich, Sołtyków, Popielów, a także pojedyncze przedstawiciele innych rodów, o wymiarach przekraczających 2 x 1,2 m, należą do dzieł rzadko występujących w polskich zbiorach. Są one chlubą zbiorów malarstwa polskiego eksponowanych w pałacu kieleckim. Również i mniejsze płótna – portrety członków wymienionych rodów oraz Małachowskich, Druckich-Lubeckich, Sobieskich, Radziwiłłów, Czartoryskich, a także polskich królów, mają ogromną wartość. Twórcy tych portretów zazwyczaj są anonimowi. W zbiorach znalazła się jednak grupa portretów znanych i cenionych malarzy polskich: Antoniego Misiowskiego, Łukasza Orłowskiego, Baltazara Gołębiowskiego, Józefa Peszki oraz przypisywane Józefowi Faworskiemu,

<sup>33</sup> *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB). T 27. Wrocław 1983, s. 268, biografia Pawła Popiela. Informacje o ordynacji myszkowskiej w I tomie opracowania A. Skałkowskiego *Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych*. Poznań 1947, s. 1–10.

## WYKAZ MUZEALIÓW PODWORSKICH W ZBIORACH MUZEUM NARODOWEGO W KIELCACH

Muzealia – rodzaj	Liczba	W tym zaliczonych do kategorii I
Obrazy	376	136
Rzeźby	32	8
Meble	192	16
Tkaniny	10	1
Porcelana i fajanse	246	5
Wyroby szklane	10	–
Przedmioty metalowe	86	–
Grafika	1149	47
Militaria	10	6
Numizmaty	6	–
Dokumenty	40	9
Rękopisy	20	16
Genealogie malowane	2	–
Albumy fotograficzne	3	–
Fotografie	ok. 400	–

Wykaz uwzględnia wspomniane wyżej sprostowania, a także np. ustalenie proveniencji dokumentu lokacyjnego dla Stopnicy (nr ak. H/733), wcześniej zaliczonego do mienia podworskiego, gdy tymczasem w 1912 roku był już w zbiorach muzeum PTK. Nie opracowane są natomiast jeszcze rezultaty weryfikacji przedmiotów wpisanych do działowych ksiąg materiałowych, a także rzeczy wyłączonych do tej pory ze zbiorów i nie zewidencjonowanych.

a z obcych – Louisa de Silvestre’a. Równie interesująco przedstawia się malarstwo portretowe wieków późniejszych – XIX i XX. Wystarczy przytoczyć kilka nazwisk ich twórców: Józef Grassi, Franciszek Lampi, Piotr Michałowski, Marcin Kasiewicz, Józef Pitschmann, Leopold Horowitz, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer, Stanisław Ignacy Witkiewicz. Szczególne znaczenie całej tej grupy obrazów wynika nie tylko z ich walorów artystycznych, ale i z faktu, że spełniają także rolę źródła historycznego.

Spośród płócien o innej tematyce należy wymienić sześć obrazów Jacka Malczewskiego, w tym pochodzące z cyklu „Polonia”, oraz dzieła malarstwa pejzażowego i rodzajowego, polskiego i obcego. Z obrazów niewątpliwie sprowadzonych do Polski na uwagę zasługują XVII-wieczne, dużych rozmiarów płótna, wykazujące cechy malarstwa włoskiego: *Dama z perłą i Murzynką*, *Sprzedanie Józefa przez braci i Dama pisząca*.

Równie cenne są XVII- i XVIII-wieczne dzieła malarstwa niderlandzkiego (kilkanaście), w tym dwie martwe natury przypisywane Janowi van Huysum. Ogromna różnorodność przejętych z dworów dzieł malarskich nie pozwala na szczegółowszy ich opis, nawet obrazów zaliczonych do I kategorii.

Dużo skromniej przedstawia się zbiór rzeźb, choć i wśród nich nie brakuje interesujących zabytków takich, jak: dalekowschodnie figurki z bukszpanu – *Bonza*

i *Rybak* (prawdopodobnie z XIX w.), czy brązowe popiersia kanclerzy – Jana Zamojskiego (1542–1605) i Jana Wielopolskiego (ok. 1643–1688). Z rzeźb portretowych na uwagę zasługują biusty Pauliny i Aleksandra Wielopolskich, a z innych – niewielka rzeźba *Terpsychora* autorstwa Giacomo Monaldiego i kilka włoskich kopii dzieł antycznych.

Z zabytków rzemiosła artystycznego do grupy najcenniejszych zaliczono mniej obiektów niż w przypadku prac malarskich. Najbardziej wartościowe wśród nich to niewątpliwie dwie frankońskie skrzynie posagowe z ok. 1580–1590 r., bogato rzeźbione, intarsjowane, a także dwie włoskie skrzynie szufladowe (cassetone), zdobione snycerką, pochodzące z XVI i przełomu XVI i XVII wieku. Do tej grupy zakwalifikowano też holenderski kabinet palisandrowy z XVII wieku i kilkanaście mebli włoskich, polskich (kolbuszowskie), gdańskich, holenderskich i niemieckich (szafy, stoły, krzesła). Z innych przedmiotów sztuki zdobniczej za unikatowe uznano dwie chińskie wazy z pokrywami, talerze chińskie i japońskie (typ Imari), pochodzące z kolekcji Augusta II zgromadzonej w Pałacu Japońskim w Dreźnie, oraz wyroby z porcelany miśnieńskiej powstałe około 1723 roku. Równie cenny jest zegar powozowy londyńskiej firmy „J.Charleson” z połowy XVIII wieku oraz turecki kobierzec typu Konya. Poza tymi najcenniejszymi zabytkami z dworów przejęto kilkadziesiąt mebli powstałych w wiekach od XVI do XX (np. cassapankę, stoły, komódki, sekretarzyki, biurka, szafy, stoliki, krzesła), sporo wyrobów porcelanowych i fajansowych polskich i obcych, w tym i dalekowschodnich (fragmenty serwisów, wazony, drobne przedmioty dekoracyjne) oraz po kilka przedmiotów szklanych i tkanin wschodnich. W bardzo złym stanie trafiło do muzeum kilkadziesiąt wyrobów metalowych (sztuće, patery, dzbanuszki, lichtarze), w tym niewiele srebrnych, oraz kilkanaście żyrandoli i kinkietów. Szczególnie interesujące są wyroby z herbami lub monogramami ich właścicieli, gdyż wykonywane były w niewielkich ilościach. Należą do nich krzesła z herbem Druck, fragmenty zastawy stołowej też z tym herbem i dodatkowo monogramem Druckich-Lubeckich, oraz kieliszki z herbem Pilawa. Oryginalny zabytek to duże krzesło zwane tronem, przerobione z XVI-wiecznego konfesjonau, wzmiankowane w literaturze, albowiem od 1917 roku było w zbiorach sanecygniowskich.

Dość duży i różnorodny jest zbiór przejętych z dworów grafik (około 1200 pozycji). Ich liczba jest świadectwem nie tylko zainteresowań wąskiej grupy zbieraczy, ale i powszechności ozdabiania dworów tego typu twórczością. Wykonywane technikami powielanymi, były bardziej dostępne niż kosztowne obrazy. Należy sądzić, że do muzeum przejęto szczątki trzech kolekcji – z Siedlisk, Kobylnik i Rzeszówka. Ze zbiorów dworu w Siedliskach (własność Leona Komorowskiego) pochodzi kilkadziesiąt grafik polskich i obcych oraz kilka albumów. Przypuszczalnie kolekcja ta była dużo bogatsza, ale została rozgrabiona. Od początku 1945 roku dwór był bowiem siedzibą Urzędu Bezpieczeństwa, którego pracownicy nie dopuścili do zbiorów osoby prowadzącej akcję zabezpieczania dóbr kultury, wydając tylko niektóre rzeczy, a systematycznie wywożąc stamtąd mienie<sup>34</sup>.

Liczniejsza i chyba mniej rozproszona kolekcja pochodzi z Kobylnik (własność Tadeusza Morstina), choć złożenie jej w Chrobrzu, a następnie przewiezienie do Kazimierzy Wielkiej mogło spowodować przemieszanie, zwłaszcza z chrobberskimi grafikami Wielopolskich. Z Kobylnik pochodziły m. in. cenne XVI-wieczne ilustracje do Starego i Nowego Testamentu, w tym autorstwa A. Sadelera. Zachowany na niektórych grafikach monogram „L.M.” sugeruje, że należały do słynnego zbioru

<sup>34</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 17, s. 19



ru Felicjana Ludwika (posługiwał się drugim imieniem) Morstina, w większości sprzedanego przez jego spadkobierców po II wojnie światowej Bibliotece Narodowej w Warszawie<sup>35</sup>.

Trzeci majątek, z którego przejęto większą ilość grafik, to Rzeszówek, własność Piotra Dunin-Borkowskiego. Są to głównie widoki z albumów Napoleona Ordy. Najbardziej oryginalnym zabytkiem znajdującym się obecnie w Dziale Rycin naszego muzeum, a pochodzącym z majątku Góry, jest mezzotinta (112 x 70 cm) na jedwabiu z wizerunkiem św. Rodziny i dedykacją dla Jana Dembińskiego, starosty wolbromskiego, wojnickiego i rudzkiego, posła na sejmy i deputata do trybunału skarbowego, zmarłego w 1754 roku. Jest ona dziełem artystów augsburskich z połowy XVIII wieku.

Wśród bardzo skromnej liczby militariów przejętych z dworów nie zabrakło zabytków o najwyższej randze, wśród których są: naplecznik i napierśnik zbroi husarskiej z przełomu XVI i XVII wieku oraz miecz półtoraręczny z końca XIV wieku.

Z dość oczywistych względów – posiadania wartości rynkowej i łatwości przenoszenia – nie znaleziono już we dworach numizmatów. Do muzeum trafił jedynie tłok pieczętny hr. Romana Morstina (możliwe jednak, że nie jest to mienie podworskie) i pięć plaket z XIX wieku upamiętniających znane postacie.

Z dokumentów przechowywanych w zbiorach muzeum większość pochodzi z archiwum chroberskiego, wbrew obowiązującym zasadom nie trafiły one, tak jak i grupa innych archiwaliów, do archiwum państwowego. Są to kontrakty, nominacje itp., dokumenty dotyczące Myszkowskich i spokrewnionych z nimi Komorowskich i Wielopolskich. Najstarszy z nich wystawiono w 1375 roku. Ciekawostką jest kilka tomów odpisów dotyczących działalności politycznej Aleksandra Wielopolskiego, pochodzących też z archiwum chroberskiego (w bibliotece MNKi, nie zinentaryzowane). Również z Kurozwęk przejęto kilka interesujących archiwaliów, w tym księgę rachunkową szpitala kurozwęckiego z lat 1732–1825\* oraz poszyt zapisków Tomasza Sołtyka, wojewody łęczyckiego z XVIII wieku.

Do zbiorów muzealnych trafiło blisko 400 fotografii, głównie członków rodzin Zamojskich, Radziwiłłów i Potockich. Część sfotografowanych osób nie jest rozpoznana. Oprócz tych zdjęć o formacie pocztówkowym i mniejszym zachowało się kilka dużych fotografii portretowych oraz widoków miejscowości, w tym album Szczekocin. Interesujący jest też album fotografii członków Komitetu i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z 1878 roku, dedykowany Erazmowi Różyckiemu, prezesowi Dyrekcji Szczegółowej tego Towarzystwa w Kielcach. Należy nadmienić, że trwające nadal prace nad porządkiem zbiorów, o których będzie jeszcze mowa, niewątpliwie zmienią liczbę muzealiów pochodzenia podworskiego (prawdopodobnie powiększą). Natomiast prace nad ustaleniem proveniencji niewielkiej liczby książek przejętych z prywatnych majątków w zasadzie już zakończono. W oparciu o przesłanki wynikające ze znajdujących się na nich znaków własnościowych (ekslibrisy, podpisy, pieczęcie itp.), i z równoczesnym wykluczeniem sprawy zakupu, stwierdzono obecność 198 podworskich druków zwartych i czasopism.

<sup>35</sup> PSB T. 21. Kraków 1976, s. 793–794. Odnaleziony w Bibliotece MNKi spis grafiki pochodzi prawdopodobnie z Kobylnik.

\* Opracowana przez J. Kuczyńskiego w pracy *Księga budżetowa szpitala miejskiego w Kurozwękach z lat 1732–1825*, zamieszczonej w RMNKi Kielce 1995 t. 18, s. 119–134 (przypis redakcji).

Protokół

Delegat Muzeum Regionalnego i Miejski Dr. Sławomir  
 Głowacki - Dłużewski wstąpił na wydział 21 i 22  
 imi. <sup>534</sup> Kowalska, Kucharska, opiewa zbiory dawskie i  
 Sciborzyc, następnie przeszedł przedmiotami muzealnymi:  
 21 obraz i portretu młodego, jedynym Dobran,  
 album <sup>534</sup> J. Tomaszewski, plakietki <sup>533</sup> 1930, III, wazy <sup>528</sup>  
 brązowe, zgrupowania porcelanowe <sup>535</sup>

Cianowice, 22 sierpnia 1945

NN 477, 491, 492, 493, 523, 526, 529, 530  
 531, 532, 533, 536, 537, 538, 539, 538,  
 2040, 2041, 2075, 2076, 2079

Julian Nowak  
 J. Kucharska

Protokół

Strzedca w imieniu, re. delegat Muzeum Kultury i  
 Sławomir Dłużewski Nowak-Dłużewski odwiedził z ręką ob.  
 Półkowa, Kaleski, admistratorem o im. A. Cianowice (p.  
 olszki) 34 rękami portretu młodego młody B. w. w. w. w.  
 Cianowice Dobrzecki

Cianowice, 21 sierpnia 1945

NN 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493,  
 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505,  
 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 527

dotychczas zebrałem cenne przedmioty muzealne z tego muzeum

A.P. Kuku, Mus. w. sygn. 19 s. 31.

Ryc. 2. Protokoły przejścia przez Juliusza Nowaka-Dłużewskiego zabytków ze Sciborzyc i Cianowice 21 i 22 sierpnia 1945 r.; w Archiwum Państwowym w Kielcach, akta Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach, sygn. 19, s. 31 i 32

Tak cenne muzealia przejęte z majątków ziemskich w decydujący sposób zawały na profilu zabytków gromadzonych od tej pory w muzeum kieleckim i zdecydowały o kierunku jego działalności. Muzeum Świętokrzyskie, traktowane jako kontynuacja muzeum PTK i spadkobierca jego zbiorów, przez zgromadzenie mienia podworskiego zmieniło swój charakter. Z muzeum o przyrodniczym profilu zbiorów, w mniejszym stopniu historycznym i archeologicznym, posiadającego jedynie pojedyncze dzieła sztuki, przekształciło się w placówkę, w której dominują muzealia artystyczne. Przez wiele lat prace związane z podworskimi dobrami kultury pochłaniały energię pracowników muzeum i przeznaczone dla niego dotacje państwowe. Najpierw kilkuletnia akcja ochrony i sprowadzania mienia podworskiego zmusiła do podjęcia starań o poszerzenie powierzchni magazynowej. Zapewnienie zbiorom, zwłaszcza artystycznym, właściwych warunków przechowywania jest nadal problemem, pomimo diametralnej zmiany sytuacji lokalowej muzeum. O długotrwałych pracach nad porządkiem i inwentaryzacją dóbr podworskich pisało już wcześniej i do omówienia pozostaje jeszcze kwestia ich konserwacji.

Zabytki te trafiały do muzeum często bardzo zniszczone i zabrudzone. Był to efekt zarówno aktów wandalizmu, jak i złych warunków przechowywania w czasie okupacji (szopy, strychy, niekiedy – jak np. w Czarnolesie – zakopane w ziemi) oraz uszkodzeń w czasie transportu i późniejszych już, w zbyt ciasnych magazynach. Od samego początku, od 1945 roku starano się poprawić stan zachowania zabytków. Stefan Juliusz Roel, malarz amator ze Starachowic, już w tym roku odrestaurował (oczyścił?) za sumę 9100 zł kilkanaście obrazów pochodzących z Bałtowa. Pewne prace konserwatorskie wykonywał też Stefan Styczyński, aktywny uczestnik akcji ochrony dóbr kultury. Na większą skalę rozpoczęto konserwację zabytków w roku następnym, głównie z uwagi na przygotowywaną wystawę *Wiek XVI i XVII*. Obrząby konserwował wówczas prof. Marconi z Warszawy i jego pomocnicy, a własnymi siłami klejono w muzeum ceramikę. Wówczas rozpoczął też prace renowacyjne Jan Umiński, artysta malarz z Radomia, odnawiając wtedy blisko 100 płócien. W 1947 roku koszt wykonanych przez niego zabiegów wyniósł 150 tys. zł, a w 1948 roku zakonserwował on 108 obrazów za blisko 600 tys. zł. Stwierdzono wówczas, że jeszcze tylko 50 płócien wymaga odnowienia. Prace konserwatorskie przy innych rodzajach muzealiów hamował wymóg posiadania stosownych uprawnień, słusznie narzucony przez Naczelną Dyрекcję Muzeów. Muzeum starało się też o środki na uporządkowanie archiwum chrobberskiego. Opóźniała się renowacja mebli, ale należy sądzić, że najprostsze naprawy robiono we własnym zakresie. W 1950 roku odrestaurowano w Warszawie stół kolbuszowski, natomiast w latach 1951–1953 pracownia konserwatorska Uniwersytetu Jagiellońskiego odnowiła lub zrekonstruowała kilkanaście mebli. Część z nich zatrzymała na własność. W tym samym czasie konserwowano też zegary<sup>36</sup>.

Perspektywa otrzymania pałacu kieleckiego, dotychczasowej siedziby Urzędu Wojewódzkiego, wpłynęła u schyłku lat 60. na rozpoczęcie prac konserwatorskich na szerszą skalę. Niestety, nie jest już możliwe oszacowanie kwot wydatkowanych na ten cel, zwłaszcza w latach 40. i 50., gdyż nie zachowały się stosowne dokumenty finansowe, a niekiedy i sama dokumentacja konserwatorska. Ogólne dane zawierają jedynie roczne sprawozdania finansowe, często nie oddzielające kosztów konserwacji zabytków ruchomych od poniesionych na remont budynków.

<sup>36</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 2, bs.; sygn. 3, s. 4, 99; sygn. 43, bs.; sygn. 44, bs.; UWK II, sygn. 2161, s. 24, 30, 44; sygn. 2163, s. 3, 5, 6, 15; Akta własne MNKi w Dziale Głównego Inwentaryzatora, b. sygn.

Protokół

Kiniemy skrzyniam odzież noślegożymie kubi i wa  
khu dcy bonye, pochopnik z Jani Muznika Tomowska  
24. 9. 1945 805-810 2 skrzynki gl. m. skiil. 24. 9. 1945 811, 812 1 Kniury grani-  
ny 2 3 m. 24. 9. 1945 813 1 Klekotyjta 24. 9. 1945 814  
wła te zabieram do Muzeum Świętokrzyskiego w  
Kielcach na podstawie prawa Dyrektora Muzeum  
Lambweg w Kitzhovu N 12/45/32 z d 8/5 1945  
945r

A bonye, 21 września 1945

Dyrektor Juliusz Nowak-Dłużewski

Delegat Muzeum  
Świętokrzyskiego w Kielcach

1 meo...  
L. J. a,...

Ryc. 3. Protokół przejścia przez Juliusza Nowaka-Dłużewskiego zabytków z domu prywatnego w Ściborzycach 21 września 1945 r.; w Archiwum Państwowym w Kielcach, akta Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach, sygn. 19, s. 40

Muzealia artystyczne zgromadzone w muzeum w latach 40. dały impuls do tworzenia kolekcji zabytków sztuki poprzez dokonywanie odpowiednich uzupełnień zbiorów i pod tym kątem gromadzono je przez blisko pół wieku. Z myślą o przyszłej galerii malarstwa polskiego zakupiono dzieła następujących malarzy: Józefa Grassiego, Józefa Brandta, kilka Olgi Boznańskiej, Juliana Fałata, Wojciecha Gersona, Artura Grottgera, Juliusza Kossaka, Jana Ch. Lampiego, Franciszka K. Lampiego, Piotra Michałowskiego, Fryderyka Pautscha, Zbigniewa Pronaszki, Henryka Siemiradzkiego, Wojciecha Weissa, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Stanisława Witkiewicza, Witolda Wojtkiewicza, Stefana Filipkiewicza, Stanisława Kamockiego, Władysława Maleckiego, Eugeniusza Zaka, Jana Stanisławskiego, Leona Wyczółkowskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Pankiewicza, Felicjana S. Kowarskiego. Na uzupełnienie malarstwa obcego położono mniejszy nacisk, zresztą mniej trafiało się ciekawych ofert. Najcenniejszy był zakup dwóch martwych natur pędzla Ambrosiusa Boschaerta z początku XVII wieku. Natomiast malarstwo związane z regionem wzbogaciły zwłaszcza obrazy Szermentowskiego podarowane przez Muzeum Narodowe w Warszawie. Zbiory sztuki sarmackiej uzupełniły przede wszystkim tkaniny. Kupiono dwa pasy kontuszowe, a z Muzeum Narodowego w Warszawie pozyskano najpierw w formie depozytu, a później daru

gobelin herbowy Stefana Korycińskiego i tegoż portierę herbową, dywan z herbem Działyńskich oraz makatę z herbami Ciołek i Samson, a także należąca do innego już kręgu sztuki tapiserię *Bitwa nad Granikiem*. Szczególnie cenne były te dwa ostatnie pozyski, m.in. ze względu na ich pochodzenie z kolekcji powstałych na terenie województwa kieleckiego. Makatę podarował muzeum w Warszawie w 1932 roku margrabia Wielopolski, a tapiserię pochodzącą ze zbiorów rodziny Hallerów z Mianocic zakupiło to muzeum w 1949 roku. Nabyto srebrną tacę augsburską *Kuźnia Wulkana* z końca XVII wieku. Również dzięki Muzeum Narodowemu w Warszawie ogromnie wzbogacono też kolekcję złotnictwa eksponowaną w pałacu. Dokupiono natomiast półmisek z herbem Druck, uzupełniono zbiory porcelany ćmielowskiej, nabyto kilkanaście sztuk mebli, od renesansowych po XIX-wieczne. W latach 60. i 70. rezygnowano niekiedy z atrakcyjnych ofert zakupu z uwagi na posiadanie już podobnych zabytków pochodzących właśnie z mienia podworskiego.

Reasumując, dzięki wieloletnim staraniom z połączenia zakupionych dzieł z muzealiami podworskimi powstała w muzeum kieleckim, eksponowana w pałacu, jedna z bogatszych w kraju galeria malarstwa polskiego oraz interesujące muzeum wnetrz zabytkowych.

#### PROBLEMY ZWIĄZANE Z EWENTUALNYM ZWROTEM PODWORSKICH ZABYTKÓW RUCHOMYCH

Na wstępie należy zaznaczyć, że w latach 1947–1953 część mienia przejętego z dworów, która znalazła się w muzeum, została zwrócona ich właścicielom. Okazało się bowiem, że niektóre z zabranych przedmiotów nie posiadają ani większych wartości artystycznych, ani historycznych, a trafiły do muzeum tylko na skutek niewiedzy lub braku możliwości ich dokładniejszej weryfikacji. Specjalna komisja (Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz kustosze Muzeum Świętokrzyskiego) na wniosek zainteresowanych rozpatrywała możliwość zwrotu niektórych przedmiotów. Wydane przez nią decyzje podlegały jeszcze zatwierdzeniu przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, a nieco później przez Ministerstwo Kultury. Komisja zezwoliła na zwrot od kilku do kilkunastu obiektów (wyjątkowo ponad 100 obiektów) z następujących majątków: Bejsc, Jeleńca, Kamiennej, Kobylnik, Kurozwek, Morska, Sancygniowa, Sichowa, Wiśniowej i Zagajów, łącznie około 200. Nie wiadomo, czy wszystkie decyzje zostały sfinalizowane, gdyż brak jest niektórych potwierdzeń odbioru. Zastosowano wówczas zasadę, że odbierający swoje mienie za ich zabezpieczenie i przechowywanie w muzeum płacili albo przekazywali muzeum na własność niektóre z tych rzeczy lub inne będące w ich posiadaniu. Jak już wspomniano, dokumenty związane ze zwrotem mienia są niekompletne, a ponadto okazało się, że pomimo zgody na oddanie obiektów nie odebrano ich i nadal znajdują się w zbiorach muzeum. W tym przypadku muzeum stanęło na stanowisku utrzymania decyzji sprzed 45 lat, gdyż przedmioty te (taborety z przełomu XIX i XX wieku), pomimo upływu czasu nie mają nadal cech dobra kultury.

Od stycznia 1990 roku do kwietnia 1994 roku wpłynęło do muzeum siedemnaście podań o zwrot mienia od następujących byłych właścicieli lub ich spadkobierców (kolejność według zgłoszenia):

- Konarscy – mienie przywiezione do majątku Topola, stanowiącego własność Rzewuskich
- Wielopolscy – Chroberz

- Komorowscy – Siedliska
- Konopkowie – Opatkowice
- Linowscy – Ziemblice
- Bielińscy – Bidziny
- Popielowie – Kurozwęki
- Hallerowie – Mianocice
- Łuniewscy – Gnojno
- Dębiński – spadkobierca Raczyńskich ze Złotego Potoka
- Deskurowie – Sancygniów
- Tarnowscy – mienie złożone w Ściborzycach, Czaplach Małych i Dużych
- Łuszczkiewiczowie – Zagaje
- Popielowie – Ściborzycze, Czaple Małe i Duże
- Dembińscy – Góry
- Tarnowscy – Końskie
- Jagnińscy – Garbacz

Ponieważ w muzeum nie ma żadnego mienia z Końskich i Garbacza, złożone podania dotyczą czternastu majątków (dwa Ściborzyc i Czapli) i zwrotu od kilku do przeszło stu muzealiów. Natomiast spadkobierczyni Szańkowskich z Kępia po stwierdzeniu, że w muzeum są portrety rodzinne zadeklarowała ich zakonserwowanie na własny koszt.

Już pierwsze złożone w muzeum wnioski zasygnalizowały istnienie dwóch związanych z nimi grup problemów. Pierwsza ma charakter ogólnopolski i dotyczy kwestii prawnych co do zakresu rewindykacji, sposobu zaspokojenia roszczeń w wypadku odmowy zwrotu, ewentualnych rozliczeń pomiędzy byłymi właścicielami a muzeami (skarbem państwa) za konserwację i przechowywanie, a z drugiej strony za użytkowanie. Fundamentalna jest jednak sprawa unieważnienia podstaw prawnych, w oparciu o które upaństwowiono dobra kultury w latach 40. Dyskusyjna była też kwestia zasadności wniosków rewindykacyjnych.

Druga grupa problemów wiąże się z ustaleniem szczegółowej proveniencji muzealiów podworskich, gdyż wnioskodawcy prosili o sporządzenie wykazu zabytków będących kiedyś ich własnością, a obecnie znajdujących się w muzeum. Już wstępna konfrontacja zapisów dotyczących tej kwestii, zawartych w pierwszych inwentarzach z obecnymi i z zachowaną w muzeum korespondencją, wykazała spore rozbieżności. Spowodowało to podjęcie prac, które do dziś nie są jeszcze ukończone.

Od 1990 roku stosunek do sprawy zwrotu dóbr kultury pochodzących z dworów oraz do tego, jakie organy są uprawnione do podejmowania decyzji w tych kwestiach, przechodził różne fazy i na ogół związany był z problemami reprivatyzacji. Pojawiające się wówczas artykuły prasowe oraz wypowiedzi piastujących władzę, ale będące ich osobistym lub partyjnym poglądem, wprowadzały dodatkowy zamęt i powodowały zniecierpliwienie byłych właścicieli przedłużaniem się rozstrzygnięcia prostych ich zdaniem spraw. Zdezorientowani, zwracali się o wydanie decyzji o zwrot mienia do Ministerstwa Kultury i Sztuki (muzeum otrzymało jedną taką decyzję, ale jako niezgodna z prawem nie została zrealizowana), wojewódzkich konserwatorów zabytków, a także dyrektorów muzeów. W tych latach, pomimo braku ostatecznych rozstrzygnięć, ustalono stanowiska w pewnych kwestiach, które będą mieć znaczenie przy regulacjach prawnych. Przyjęto, że roszczenia byłych właścicieli lub ich spadkobierców nie uległy przedawnieniu, a muzea są posiadaczami mienia podworskiego w dobrej wierze. Natomiast opinia Ministerstwa Sprawiedliwości z 30 stycznia 1990 roku, uznająca rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 1 marca 1945 roku – na podstawie którego nastąpiła konfiskata

prywatnych dóbr kultury – za wydane z naruszeniem prawa (dekretu o reformie rolnej), nie została przyjęta jako wystarczające uregulowanie prawne. Przeważa opinia, że o tych kwestiach winien zdecydować Sejm.

Formułowano także różne projekty uregulowania kwestii zwrotu. Oto niektóre z nich:

- Ministerstwa Kultury i Sztuki – włączony do projektu rządowego z 3 września 1992 r. nie dopuszczający możliwości zwrotu muzealiów o szczególnym znaczeniu dla kultury narodowej, a także w wypadku, gdy oddanie mogłoby spowodować jego uszkodzenie lub zmianę przeznaczenia.
- Projekt ustawy o reperywatywacji i rekompensatach z 30 kwietnia 1993 roku – rozdział 7 – generalnie przyjmuje zasadę zwrotu. Jedynie obiekty znajdujące się na ekspozycjach mogą pozostać przez 8 lat w depozytach muzealnych. W tym czasie winny być wykupione przez muzea, w przeciwnym wypadku również podlegają oddaniu. Określono, że właścicielem zabytku był ten, kto nim władał, a termin roszczeń ograniczono do 8 lat od uchwalenia ustawy.
- Projekt ustawy o reperywatywacji i rekompensatach opracowany przez grupę posłów Unii Demokratycznej wniesiony do Sejmu w grudniu 1993 roku, rozdział 8 – o zabytkach ruchomych. Właścicielem zabytku jest ten, kto posiadał budynek, w którym obiekt się znajdował i ta obecność jest udokumentowana. Portrety rodzinne i rękopisy wstępnych starających się o zwrot wykluczone z możliwości wykupu przez muzea. Mienie niezabytkowe (ew. III kategoria) zwraca się w naturze, pozostałe wykupuje skarb państwa za bony reperywatywacyjne. Sądy mają ustalać własność ruchomości.

Poza pierwszym z projektów, realizacja pozostałych radykalnie zubożyłaby zbiory muzealne. Pojawiły się również propozycje zmiany ustawy o ochronie dóbr kultury w kierunku umożliwienia ich swobodnego wywozu za granicę. Ponadto w sierpniu 1993 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki zwróciło się z propozycją rozpoczęcia zwrotów obiektów zaliczonych do III grupy z uwagi na przedłużające się prace nad ustawą reperywatywacyjną. Propozycja ta nie została zaakceptowana. Należy również dodać, że nawet oparcie nabycia o bony reperywatywacyjne nie jest możliwe ze względów finansowych, natomiast wykluczenie z możliwości wykupu portretów i dokumentów rodzinnych pozbawiłoby muzea nie tylko dzieł sztuki, ale i źródeł historycznych.

Ważne były tutaj próby ustalenia spraw własnościowych. Przyjęte domniemanie, że właściciel dworu był zarazem posiadaczem dóbr kultury w nim się znajdujących, wydaje się słuszne, mimo że istniały przypadki deponowania w nich mienia krewnych lub innych rodzin. Ustalenie bowiem, że spadkobiercy zobowiązani są do udokumentowania własności każdego obiektu, byłoby równoznaczne z przekreśleniem ich szans na odzyskanie choć części mienia. Racjonalne wydaje się ustalenie, że tylko w przypadku wątpliwości co do pochodzenia zabytku (brak dokumentacji lub niewiarygodna) lub posiadania informacji o znalezieniu się we dworze mienia innych rodów konieczne są wyjaśnienia. Stąd wynika potrzeba przeprowadzenia pewnych prac, albowiem wątpliwości takich jest sporo.

Z problemów związanych z właściwym ustaleniem proveniencji muzealiów nie zdawano sobie sprawy w czasie sporządzania pierwszych wykazów mienia w roku 1990 i 1991. Pojawiające się jednak wątpliwości co do wiarygodności zapisów inwentarzowych skłoniły muzeum do przeprowadzenia kwerendy archiwalnej. Objęto nią materiały przechowywane w Archiwum Państwowym w Kielcach w następujących zespołach: Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach z lat 1945–1946 (m.in.teczki dokumentacji przejęcia muzealiów wg powiatów), Urzędu Wojewódzkiego

Kieleckiego z lat 1944–1950 i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Archiwalia te to protokoły zabezpieczenia i przejęcia muzealiów, korespondencja prowadzona w tych sprawach oraz dochodzeń dotyczących mienia zagrabionego. Niewielka część archiwaliów pozostała w muzeum (protokoły przywozu do muzeum za I półrocze 1946 r., przekazy do instytucji, dokumentacja zwrotu byłym właścicielom).

Założono kartotekę majątków, do której wprowadzono wszelkie dane uzyskane w trakcie kwerendy i mające znaczenie dla określenia, jakie dobra kultury zastano w poszczególnych dworach, a następnie przywieziono do muzeum.

Zauważono błędy w protokołach przejęcia muzealiów, jeśli chodzi o przyporządkowanie każdemu zabytkowi numeru inwentarza, oczywiście dopisanego później, a w niektórych przypadkach też ich brak. Konieczność wyjaśnienia tych kwestii, a także potrzeba uzyskania dodatkowych danych o proveniencji zabytków, uzmysłowiły konieczność obejrzenia każdego obiektu. Prace te, prowadzone w latach 1991–1993, połączone z rutynowymi uproszczonymi inwentaryzacjami muzealiów. Takie spisy odbyły się w działach artystycznych: Malarstwa i Rzeźby, Rzemiosła Artystycznego, Rycin oraz w Dziale Historii. Odrębnym torem szły ustalenia w odniesieniu do księgozbioru. W celu uporządkowania informacji uzyskanych w trakcie prac inwentaryzacyjnych założono ewidencję dzieł sztuki (obrazów, rzeźb, wyrobów rzemiosła artystycznego) pochodzących z majątków ziemskich.

Czynności te pozwoliły na dokonanie wielu ustaleń. Na części eksponatów, głównie na odwrociach obrazów, znajdowały się jeszcze metryczki informujące o miejscu i dacie przejęcia ich z dworów, choć nie wszystkie były już oryginalne. Ponadto na niektórych grafikach odnaleziono znaki własnościowe – „L.M.” – Ludwika Morstina i Piotra Dunin-Borkowskiego z Rzeszówka. Natomiast przekreślenia niektórych numerów naniesionych już na obiekty oraz niezgodność opisu zabytku w inwentarzu z jego wyglądem znów poszerzyły zakres prac związanych z mieniem podworskim. Właściwe przyporządkowanie muzealiów do numerów jest oczywiście także istotne dla określenia jego proveniencji.

Ta sprawa oraz potrzeba informacji o stanie zachowania zabytku w chwili przejęcia (w protokołach często podkreślano fakt zniszczenia) była powodem sięgnięcia do dokumentacji konserwatorskiej. Jej sprawdzenie przyniosło nowe dane (z fotografii lub samego opisu, np. w postaci tekstów karteczek) o miejscu pochodzenia oraz pierwszych numerach inwentarzowych, gdyż zarówno metryczki, jak i numery zostały usunięte w trakcie konserwacji. Dzięki temu wyjaśniło się kilka wątpliwości.

Po zapoznaniu się z pierwszymi inwentarzami stwierdzono brak informacji o dalszych losach przynajmniej kilkuset obiektów spośród wpisanych do nich około 3 tysięcy przedmiotów pochodzenia podworskiego. Wyjaśnienie tej kwestii rozpoczęto od uzupełnienia danych o przedmiotach zwróconych właścicielom (ok. 200) i przekazanych innym instytucjom. Teatrowi im. Stefana Żeromskiego w Kielcach przekazano 40 obiektów, a Przedsiębiorstwu „Desa” 54 meble – destrukty. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymało kilka sztuk mebli, a pojedyncze – Archiwum Państwowe w Kielcach, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach i Muzeum Narodowe w Poznaniu. Około 20 bardzo zniszczonych mebli użyto do konserwacji innych. Sporą grupę przedmiotów (ok. 100) przewieziono do Międzemuzealnej Składnicy w Kozłówce. Były to oczywiście rzeczy uznane za niezabytkowe, lecz obecnie nasuwają się wątpliwości co do zasadności przekazania niektórych z nich<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> Przybliżone dane dotyczące liczby przekazanych przedmiotów wynikają z braku wła-



Dążąc do wyjaśnienia losów wszystkich obiektów wpisanych do pierwszego inwentarza, w trakcie wspomnianych inwentaryzacji sprawdzono też przedmioty zewidencjonowane w książkach materiałowych (głównie destrukty) oraz traktowane obecnie jako mienie gospodarcze. Pozwoliło to ustalić miejsce przechowywania kilkunastu obiektów. Ponadto, podczas tego przeglądu wiele z nich, mimo złego stanu zachowania, zaliczono do dóbr kultury.

Przedstawione powyżej prace doprowadziły do wyjaśnienia szeregu spraw, z drugiej jednak strony zasygnalizowały istnienie nowych problemów. Szczególnie trudne jest ustalenie proveniencji zabytków złożonych wcześniej w składnicach lub starostwach powiatowych. Przykładem mogą tu być skomplikowane dzieje muzealiów, które znalazły się w pałacu chrobberskim. Oprócz zbiorów Wielopolskich przywiezione tu zostało mienie z Topoli, Kobylnik, Gór i prawdopodobnie z innych majątków, a następnie wraz z chrobberskimi dobrami kultury trafiły do Kazimierzy Wielkiej (też składnica), i w końcu kolejną przybyły do Kielc. W muzeum część muzealiów z Topoli określono jako pochodzące z Chrobrza, co stwierdzono obecnie na podstawie protokołu zabezpieczenia spisane w Topoli. Z kolei cztery obrazy: portret pędzla Józefa Reichana, dwa wizerunki świętych i portret szlachcica w zbroi (kolejno nry aktualne Działu Malarstwa: 1012, 44, 1208, 2004), nie wymienione w tym protokole, uznano za mienie z tego majątku. Szczególnie ten ostatni obraz, będący portretem Józefa Jana Wielopolskiego, niewątpliwie pochodzi z galerii chrobberskiej. Ponadto własność zabytków, co do których istnieje pewność, że znajdowały się w Topoli, nie jest pewna, albowiem był to majątek Tekli Rzewuskiej, a rodzina Konarskich tylko przechowywała tu swoje rzeczy<sup>38</sup>. Na tym nie kończą się jeszcze komplikacje. Dwa portrety Stefana i Marii z Radeckich Komorowskich z XVIII wieku (prawdopodobnie para małżeńska), o identycznych wymiarach, zostały przyporządkowane do dwóch różnych majątków – Chrobrza i Kobylnik. Właściciele Chrobrza spokrewnieni byli z Komorowskimi, co wskazywałoby, że przejęto je z tego majątku. Z kolei meble kolbuszowskie, określone jako ich własność, pochodzą raczej z Kobylnik. Natomiast z ponad 100 wyrobów porcelanowych i szklanych, które znaleziono w Chrobrzu i zabrano do Kielc, niewiele notowanych jest w pierwszym inwentarzu. Należy sądzić, że albo błędnie określono ich pochodzenie, albo się potłukły.

Losy mienia rodziny Wielopolskich są dość skomplikowane ze względu na koligacje rodzinne i działy majątkowe. Konieczne było więc, zresztą nie tylko w tym przypadku, wyjaśnienie pewnych spraw genealogicznych, co w odniesieniu do dwudziestolecia międzywojennego nie jest proste z uwagi na brak tego typu wydawnictw<sup>39</sup>. Pewnym ułatwieniem jest natomiast fakt opisanego w literaturze najcenniejszych eksponatów znajdujących się w ich zbiorach. Kolejny problem, jeśli

---

ściwej dokumentacji. Nie ma wszystkich protokołów przekazania lub są nie podpisane, poprawiane itp. Okazało się też, że portret Dobieckiego rzekomo przekazany do Kozłówek nadal jest w muzeum. Akta własne MNKi w Dziale Głównego Inwentaryzatora.

<sup>38</sup> Na tym nie koniec problemów z mieniem z Topoli. Dotyczą one też dzbanka majolikowego z wizerunkami śpiewających mnichów. Obiekt przejęty z tego majątku miał ponoć wysokość 40 cm, a znajdujący się obecnie w zbiorach podobny dzbanuszek zaledwie 15 cm. Majolikowy dzbanuszek o takiej właśnie wysokości był w zbiorach muzeum przed 1939 rokiem.

<sup>39</sup> Np. informacje o koligacjach hrabiowskiej linii Wielopolskich, które wyjaśniły obecność portretów członków tej rodziny w Jeleńcu, znaleziono w wydawnictwie z Buenos Aires *Materiały do biografii i heraldyki*. Tom 6. 1974, s. 332.

chodzi o mienie Wielopolskich, wyłonił się w trakcie inwentaryzacji. Otóż na części obrazów pochodzących z Chrobrza odnaleziono nalepkę Urzędu Skarbowego w Pińczowie, z okresu międzywojennego. Świadczy ona o zabezpieczeniu na nich długu wobec skarbu państwa<sup>40</sup>. W związku z tym powstaje pytanie, czy należności te uregulowano przed wybuchem wojny.

Również i w odniesieniu do mienia innych rodzin zaistniało wiele wątpliwości. Problemem jest np. właściwe określenie proveniencji obrazów: *Scena biblijna* (MNKi/M/1025) i *Sąd Salomona* (MNKi/M/1027). Podobne w tematyce, stylu malarstwa, rodzaju ram i zbliżone wymiarami, przypisane są do dwóch majątków – pierwszy do Gnojna, drugi do Gór. Na powstanie pomyłki mogła wpłynąć znaczna różnica czasu, jeśli chodzi o ich wpisanie do pierwszego inwentarza (prawdopodobnie kilka miesięcy; pierwszy pod nrem 2043, drugi 252). Wydaje się, że oba obrazy pochodzą z Gór, gdyż w spisie zabytków zabranych z tego majątku 17 kwietnia 1946 roku precyzyjnie odnotowano przejęcie *Sądu Salomona*. Natomiast brak jest szczegółowych danych o dobrach kultury, które znajdowały się w Gnojnie.

W odniesieniu do mienia z tego ostatniego dworu zaistniały fakty pociągające za sobą jeszcze inne komplikacje. Dwór stał się bowiem siedzibą MO i funkcjonariusze dewastowali zarówno budynek, jak i jego wyposażenie, resztki którego przewieziono do Kielc wraz z częścią zabytków z Kurozwek. Nastąpiło prawdopodobnie ich przemieszanie: cztery obrazy, olejne portrety w owalu (bez ram), zostały rozdzielone – dwa z nich, tj. portret Augusta II (MNKi/M/40) i Adama Kazimierza Czartoryskiego (MNKi/M/1202) określono jako pochodzące z Gnojna, a wizerunki Jana Sobieskiego (MNKi/M/27) i Marysienki Sobieskiej (MNKi/M/39) jako mienie z Kurozwek. Wydaje się, że są to obrazy z supraport pałacu kurozweckiego. Wątpliwości budzi również zaliczenie portretu Stanisława Augusta Poniatowskiego do mienia z Gnojna.

Spore problemy wiążą się także z przekazami z Bałtowa (własność Druckich-Lubeckich), m.in. ze względu na enigmatyczne sformułowanie w protokóle przejęcia kilkudziesięciu różnorodnych muzealiów, m.in. obrazów, porcelany, broni itp. ze Starostwa w Starachowicach z 29 lipca 1945 roku: „rzeczy głównie z Bałtowa”.

Wyliczenie wszystkich spraw, które dostrzeżono w trakcie wspomnianych prac nad ustaleniem proveniencji zabytków podworskich, przekracza znacznie ramy tego opracowania. Należy jednak zasygnalizować choć kilka wyjaśnionych kwestii. Na przykład rozstrzygnięta została sprawa pochodzenia obrazu *Kwiaty* prawdopodobnie pędzla Jana Huysuma (MNKi/M/985), wpisanego do pierwszego inwentarza muzealiów jako mienie z Jeleńca. Był on jednak dokładnie określony w przekazie muzealiów z innego majątku. Sporadyczne są wyjaśnienia pochodzenia przedmiotów, które najpierw trafiły do urzędów. Szczególnie zawile są sprawy zabytków przejętych z powiatu włoszczowskiego. Udało się jednak wyjaśnić pochodzenie dwóch obrazów Konstantego Piotrowicza-Macewicza. Przewiezione ze Szczekocin, okazały się mieniem z dworu w Bieganowie<sup>41</sup>. Zachowane oryginalne metryczki informujące o pochodzeniu i przejęciu przedmiotu pozwoliły na upewnienie się co do proveniencji muzealiów z następujących majątków: Łoniowa, Mianocin i części mienia z Jeleńca, Bidzin, Złotego Potoku i kilku innych.

<sup>40</sup> Dotyczy to następujących obrazów (nry aktualne) – MNKi/M/ 937, 939, 1000, 2004.

<sup>41</sup> AP Kielce, MŚ, sygn. 17, s. 16, 37, 39, 40, 42 oraz akta własne MNKi. Dane dotyczące zaistniałych wątpliwości i spraw wyjaśnionych opracowane na podstawie archiwaliów z AP w Kielcach i materiałów własnych MNKi.

Działań podjętych w celu ustalenia pochodzenia poszczególnych zabytków nie można uznać za zakończone. Najważniejsze prace, które należy kontynuować to:

- Opracowanie kartoteki muzealiów artystycznych i historycznych znajdujących się w zbiorach muzeum przed wojną w oparciu o: przedwojenny inwentarz, informacje na ten temat zamieszczone w czasopiśmie „Ziemia” i być może zachowane karty katalogowe. Prace dotyczące księgozbioru PTK są już niemal ukończone.
- Zweryfikowanie pochodzenia muzealiów określanych jako „pozysk własny”, a powstałych przed 1945 rokiem.
- Zbieranie danych biograficznych i genealogicznych w odniesieniu do osób portretowanych i ich zstępnych, w wypadku, gdy proveniencja obrazu jest wątpliwa.
- Gromadzenie w miarę potrzeby danych o cenniejszych zabytkach i kolekcjach (np. istnieją katalogi zbiorów Ludwika Morstina, opisywano zabytki z Chrobrza). Należy przy tym nadmienić, że dane zawarte w pracy E. Chwalewika *Zbiory polskie*. Warszawa 1916, są tylko wskazówką, a nie dowodem, jeśli chodzi o proveniencję zabytku. Od czasu jej wydania perturbacje majątkowe (pisze o nich B. Markowski w pracy *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918–1939*. Kielce 1993) skłoniły zapewne niektórych ziemian do sprzedaży części zbiorów. Sprawę własności oczywiście zmieniało też dziedziczenie, koligacje rodzinne itp.
- Uzupełnianie danych archiwalnych, gdyż istnieje prawdopodobieństwo odnalezienia nowych materiałów (np. nie tak dawno dołączono do akt PWRN w Kielcach grupę akt Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wyodrębnioną z makulatury. Natomiast przeprowadzenie kwerendy w sprawie wyposażenia poszczególnych dworów przed 1939 rokiem przekracza możliwości muzeum i należy uznać to za sprawę wnoszących o zwrot mienia i starających się o potwierdzenie posiadania.
- Skonfrontowanie odnalezionego wykazu grafiki z numerami na muzealiach (ten sam charakter pisma). Spis ten dotyczy zapewne zbiorów z Kobylnik.
- Zapoznanie się z całością zebranego materiału, tj. kartoteką majątków, ewidencją mienia artystycznego i spisanych, do tej pory nie zewidencjonowanych przedmiotów. W odniesieniu do grafiki ustalone dane notowano w pierwszych inwentarzach, od razu po sprawdzeniu z kartoteką majątków.

Prace te częściowo wyjaśniają, a częściowo dodatkowo skomplikują posiadane już dane, lecz są konieczne dla w miarę możliwości pełnego udokumentowania proveniencji podworskich dóbr kultury. Całość tych działań jest również wyrazem rzeczowego stosunku muzeum do kwestii zwrotu muzealiów podworskich. Dążąc do ustalenia, jakie muzealia należą do poszczególnych rodzin, muzeum zwraca się również w tej kwestii do samych zainteresowanych, jednakże spotyka się z niewielkim odzewem.

W kontaktach z byłymi właścicielami lub ich spadkobiercami muzeum nie ukrywa, jak ogromną stratą dla tej placówki i społeczeństwa byłoby zwrócenie im utraconej własności. Zubożyłoby to przede wszystkim ekspozycję wewnątrz zabytkowych i galerię malarstwa polskiego. Likwidacji uległaby kolekcja portretu sarmackiego. Przeniesienie zabytków z mienia podworskiego do prywatnych i niedostępnych ogółowi pomieszczeń ograniczy zdecydowanie ich ekspozycyjność. Najpomyślniejszym dla kultury narodowej rozwiązaniem byłoby pozyskanie najcenniejszych muzealiów w formie daru lub choćby depozytu rodzinnego.

## ANEKS

INFORMACJA ZBIORCZA O PRZEBIEGU AKCJI ZABEZPIECZANIA PODWORSKICH  
DÓBR KULTURY I PRZEKAZYWANIA ICH DO MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIEGO  
W KIELCACH

Układ informacji w aneksie w porządku alfabetycznym wg nazw powiatów, a następnie majątków

## U w a g i s z c z e g ó ł o w e:

1. Uwzględniono tylko majątki, z których przejęto mienie lub zachodzi co do tego przypuszczenie.
2. Rubryka I. Obok nazwy dóbr nazwisko ostatniego właściciela. Odnoszące się do niego informacje pochodzą z różnych okresów. Najstarsze czerpano ze *Spisu ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930* oprac. przez T. Epszteina i S. Górzyńskiego. PTTK Warszawa 1990. Uaktualniano je na podstawie materiałów archiwalnych dotyczących mienia podworskiego, wykazów majątków sporządzonych przez Powiatowe Urzędy Ziemskie w latach 40. itp. Sytuacja prawna niektórych majątków przed wybuchem wojny była nie uregulowana.
3. Rubryka II. Informuje o dacie i osobie dokonującej pierwszej penetracji majątku pod kątem zachowania się dóbr kultury. Penetracje łączyły się zazwyczaj z zabezpieczeniem mienia poprzez jego zamknięcie i danie pod opiekę administratorom majątków, kierownikom szkół tam się znajdujących itp., a dokonywali ich zazwyczaj powiatowi referenci kultury. Należy sądzić, że późniejsze wizytacje prowadzone przez wysłanników muzeum i Urzędu Wojewódzkiego były poprzedzone przez pobyty referentów, lecz nie zachowały się o nich informacje.
4. Rubryka III. Informuje o wynikach tej lustracji, tj. stwierdzeniu, lub nie, obecności zabytków lub ewentualnie ich rodzaju czy np. o losach dworu, grabieży itp.
5. Rubryka IV. Informuje o przejęciu dóbr kultury. Informacje o przejęciu księgozbiorów i archiwaliów nie oznaczają, tak jak w przypadku muzealiów artystycznych, że znajdują się one w muzeum. Zostały bowiem przekazane do bibliotek i Archiwum Państwowego w Kielcach. Uwzględniono jednak ten fakt, gdyż nieco dokumentów i książek, a przede wszystkim fotografii, pozostało w muzeum i informacja, z których majątków przejmowano tego typu dobra kultury, może pomóc w określaniu ich proveniencji.
6. Nie uwzględniono trzech powiatów, gdyż brak informacji o pochodzeniu z ich obszaru jakiegokolwiek zabytku znajdującego się w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach: radomskiego (zabytki trafiły do Muzeum Miejskiego w Radomiu; Muzeum Świętokrzyskie interesowało się tym terenem od połowy 1945 r., m.in. 26.07.1945 r. w Starostwie w Radomiu zbierał informacje J. Nowak-Dłużewski, ale już nic nie odnaleziono); koneckiego (w woj. łódzkim od 1938 r.; zabytki przejęły różne urzędy); opoczyńskiego (w woj. łódzkim od 1938 r.; wiosną 1945 r. penetrował majątki powiatowy referent kultury i stwierdził obecność zabytków w dziesięciu z nich. Brak informacji o ich losach, np. z Białaczowa wywieziono do Warszawy).

Powiat  
CZĘSTOCHOWSKI

Nazwa majątku ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
ZŁOTY POTOK Karol Raczyński	1-3 lutego 1945, prawdopodobnie referent kultury Urzędu Wojewódzkiego	tak, spis rzeczy znajdował się w pałacu	obrazy, meble, rzeźby kilkadziesiąt sztuk	a. tak b. tak, w Archiwum Państwowym oraz fotografie
			Przejęcie: Z. Pauli, ze spichlerza październik 1945 r., M. Witkowski, 7, 16, 18, 21, 30.03.1946 r. od instytucji znajdujących się w pałacu, posterunku MO w Janowie oraz Muzeum Regionalnego w Częstochowie, 11.08.1947 r. z pałacu. Większość muzealiów przekazano z Kielc do Muzeum Regionalnego w Częstochowie	

Powiat  
ILZECKI

Nazwa majątku ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
BAŁTÓW książę Aleksander Drucki-Lubecki	—	—	obrazy, grafika, rzeźba, brąz, meble, ceramika, łącznie ok. 100 szt	a. tak b. —
			Przejęcie: 28.07, 31.08. i 6.09.1945 r. ze Starostwa Powiatow. w Starachowicach, 28.01, 4.03., 11.04.1946 r. z Bałtowa, 8.04.1946 z ZWM i PPR w Starachowicach, 9.04.1946 r. Kielce, 21.05.1947 r. Bałtów-kościół, M. Witkowski, J.A. Zaremba, 29.12.1945 r. MO Ćmielów	

Powiat  
IŁŻECKI (cd.)

Nazwa majątku ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
BRZOSTÓWKA ?	—	—	2 dzbany	a. – b. –
			Przejęcie: 6.09.1945 r. J.A. Zaremba	
POTOCZEK Franciszek Gombrowicz	—	—	12 obrazów, trofea myśliwskie	a. – b. –
			Przejęcie: 18.08.1945 r. ze Starostwa Powiatowego w Opatowie, dokąd przywiózł z Bodzechowa J.A. Zaremba	

UWAGI: Majątki w tym powiecie były pod zarządem niemieckim. Składnica w Starostwie Powiatowym w Starachowicach. W dniach 8–10.08.1946 r. przeprowadzono z wynikiem negatywnym lustrację następujących majątków: Krzyżanowice (A. Chrzanowska), Pakosław (J. Smoleńska), Michałów, Starosiedlice, Potoczek, Prędocin, Wola Sienieńska, Daniszów, Raj. Penetrował J.A. Zaremba.

Powiat  
JĘDRZEJOWSKI

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
BRZEZIE Antoni Lanckoroński	10.06.1945 r.	skrzynia stół	skrzynia	a. – b. –
			Przejęcie: 5.09.1946 r. M. Witkowski z Ośrodka Szkolnego w Brzeziu	
KRZELÓW Alfred Wielopolski	lipiec 1945 r. Jerzy Majewski, referent muzealny	tak, częściowo rozgrabione	2 obrazy, lustro, 2 stoliki, fotel	a. tak b. –
			Przejęcie do Starostwa w Jędrzejowie – T. Przypkowski, 26.07.1945 r., 26.10.1945 r. ze Starostwa	

Powiat  
JĘDRZEJOWSKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
LUBCZA zm. Stefan Wielowiejski	—	—	5 mebli, litografia, portret	a. — b. —
			Przejęcie: 28.08.1945 r. St. Styczyński z majątku i mieszkania prywatnego w Lubczy. 5.09.1946 r. M. Witkowski z majątku	
MNICHÓW Wacław Jaskłowski	—	—	3 obrazy, trofea myśliwskie	a. tak b. —
			Przejęcie: J. Nowak-Dłużewski, 2.08.1946 r. z Rudek i Kurzykowa	
MOTKOWICE zm. Stanisław Górski	—	dwór spłonął w 1945 r.	drzwi i okiennice żelazne	a. — b. —
			Przejęcie: St. Styczyński 27.07.1945 r. z ruin	
NAGŁOWICE Janusz Radziwiłł	26.05.1945 r. T. Przykowski	tak	2 rzeźby i kartusz	a. tak b. tak (w Archiwum Państwowym)
			Przejęcie: T. Przykowski i St. Styczyński 25.07.1945 i 2.08.1945 r., dwór i Komitet PPR w Oksie	
OPATKOWICE MUROWANE Henryk Różycki	—	—	2 obrazy, 2 meble, album fotograficzny	a. tak b. —
			Przejęcie: T. Przykowski 27.07.1945 r. z dworu	
RAKOSZYN Ignacy Suchecki	23.07.1945 r. T. Przykowski	tak	—	—
			Depozyt złożony przez Adama Sucheckiego	

Powiat  
JĘDRZEJOWSKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
RZESZÓWEK Piotr Dunin-Borkowski	—	—	litografie N. Ordy	a. tak b. tak (w Archiwum Państwowym)
			Przejęcie: T. Przypkowski, St. Styczyński lipiec 1945 r., 2 i 18.08.1945 r. Oksa – Komitet PPR, Rzeszówek, Boczkowice	
ZAGAJE zm. Łuszczkiewicz	—	—	obrazy, meble, ok. 30 przedmiotów	a. – b. –
			Przejęcie: T. Przypkowski, M. Witkowski, 27.07.1945 r., 14.05., 5.09.1946 r. Zwrot większości w 1949 r.	

UWAGI: – Ponadto przejęto zabytki z następujących urzędów:

- Zarząd Miejski w Jędrzejowie 14.05.1946 r. – meble i obrazy
- Powiatowy Urząd Ziemski w Jędrzejowie 14.05.1946 r. – meble
- Komitet Gminny PPR w Oksie 21.07. 1945 r. – obrazy (z Nagłowic lub Rzeszówka).

Powiat  
KIELECKI

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach
CZARNÓW Jerzy Nowak	19.02.1945 r.	1 obraz	nie przejęto
JASTRZĘBIEC Kazimierz Regulski	19.02.1945 r.	1 obraz	nie przejęto
ŁOPUSZNO Aleksander Dobiecki	28.02.1945 r.	tak	mebel i książki zabrał Urząd Wojewódzki
MORAWICA Zofia Pawlikowa	13.03.1945 r. referent ds. kultury	tak	Wykaz rzeczy zabezpieczonych w majątku, brak informacji o przejęciu do muzeum
OBŁĘGOREK Henryk Józef Sienkiewicz	9.03.1945 r.	tak	Wszystkie przedmioty pozostawiono w pałacyku pod opieką Zuzanny Sienkiewiczowej



Powiat  
KIELECKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
SZCZECNO Karol Mauwe	11.04.1945 r.	tak	nie przejęto	
WOLICA B. Zdzisław Kurdzielski	28.03.1945 r.	tak	30.04.1945 r. meble i grafiki przejęło Starostwo Powiatowe w Kielcach	

UWAGI: Przedmioty zabrane przez urzędy mogły być później przekazane do muzeum. Ponadto 10.12. 1945 r. przejęto od 19 Batalionu Sanitarnego (Bukówka) 10 sztuk mebli niewiadomego pochodzenia.

Powiat  
KOZIENICKI

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
CZARNOLAS Antoni Jełowicki	—	—	obrazy, miedzioryty, żyrandole, metale, ok. 30 szt.	a. – b. –
			Przejęcie: 22.08.1945 r., J.A. Zaremba z kaplicy, 20–21.09.1946 r. M. Witkowski z pałacu i z Bierdzieży. W większości przekazano później do muzeum w Czarnolesie	
TRZEBIEŃ Zamojskich	7.06.1945 r.	tak część rozgrabiona	trofea, album, biurko	a. tak b. –
			Przejęcie: 25.08.1945 r. J.A. Zaremba ze Starostwa Powiatowego w Kozienicach, 18–19.10.1946 r. M. Witkowski z mieszkań prywatnych w Trzebieniu	

Powiat  
OPATOWSKI

Nazwa majątku ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
BIDZINY Adam Bieliński	—	—	komoda, 7 obrazów, rysunek, porcelana – 2 szt.	a. – b. –
			Przejęcie: 17.04.1946 r. J.A. Zaremba, z mieszkań prywatnych w Bidzinach	
BODZECHÓW Wanda Jankowska	luty 1945 r. kierownik Wydz. Kultury Starostwa Powiatowego w Opatowie	tak	meble, ceramika, obrazy, ok. 20 zabytków	a. tak b. –
			Przejęcie: 6.11.1945 r. J.A. Zaremba z Bodzechowa łącznie z zabytkami z Jeleńca. 6.11.1945 r. J.A. Zaremba z Pow. Urzędu Bezp. w Ostro- wcu. 11.04.1946 r. M.Witkowski z mieszkania pryw. w Ostrowcu	
BOKSYCE Emilia Horoch	luty 1945 r. kierownik Wydz. Kultury Starostwa Powiatowego w Opatowie	tak	obraz, 2 krzesła	a. – b. –
			Przejęcie: 27.11.1946 r. M. Witkowski. Były też muze- alia w Starostwie Pow. zabrane w marcu 1945 r. i zabezpieczone przez muzeum 6.06.1946 r.	
BRZozowa Jan i Helena Witkowsy	26.11.1946 r. M. Witkowski	tak większość wywieźli właściciele	stolik szkicownik Klementyny Suszkowskiej	a. – b. –
			Przejęcie: 26.11.1946 r. M. Witkowski. Szkicownik oddano z aktami muzeum do Archiwum Państwowego w Kielcach, wszyty – sygn. 20.	

Powiat  
OPATOWSKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
CZYŻÓW SZLACHECKI Colette Targowska	luty 1945 r. kierownik Wydz. Kultury Starostwa Pow. w Opatowie	tak	4 meble, 7 obrazów, litografia, ceramika, rzeźba, metale (11 sztuk)	a. 1 książka b. –
			Przejęcie: 20.09.1945 r. J.A. Zaremba z pałacu, 4.06.1945 r. M. Witkowski od służby. Zbiory rozgrabione. Transport z rzeczami z Pisar	
GARBACZ Julia Jagnińska	luty 1945 r., 2.03.1945 kierownik Wydz. Kult. Starostwa Pow. w Opatowie	tak – książki	1 rama do lustra z podstawą	a. – b. –
			Przejęcie: 25.10.1946 r. M. Witkowski, książki przejęło Starostwo Powiatowe w Opatowie	
JACENTÓW Aleksander Olszowski	jak wyżej	tak	5 mebli	a. – b. –
			Przejęcie: 6.05.1946 r. M. Witkowski. Książki przejęło Starostwo Powiatowe w Opatowie. Decyzja o zwrocie muzealiów – 11.1949 r.	
JANKOWICE Zygmunt Baczyński	jak wyżej	tak	—	—
			Prawdopodobnie 5 obrazów zabrano do Starostwa	
JASICE Z. Czarnecka	luty i 2.03.1945 r. kierownik Wydziału Kultury Starostwa Powiatowego w Opatowie	tak	3 obrazy, 2 świeczniki	a. – b. –
			Przejęcie: 17.04.1946 r. J.A. Zaremba z dworu	

Powiat  
OPATOWSKI (ed.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
JELENIEC Tadeusz i Maria Halpertowie	jak wyżej	tak	obrazy, meble, rzeźby, ceramika, trofea, zegary (ok. 160 zabytków)	a. – b. –
			Przejęcie: 19, 21, 12.1945 r., 15, 17, 18, 24.01.1946 r., 27.04., 6–7.05.1946 r. J.A. Zaremba, M. Witkowski, głównie z dworu. Zwrot 116 zabytków w 1951 r.	
KALISZANY Zygmunt Leszczyński	jak wyżej	tak	—	—
			Obrazy i książki zabrało Starostwo Pow. w Opatowie	
MAŁACHÓW Druccy-Lubeccy	—	—	7 obrazów, 7 mebli, prawdopodobnie grafika i 5 obrazów, rzeźba	a. – b. –
			Przejęcie: 18.04. i 25.10.1946 r. J.A. Zaremba, M. Witkowski z pałacu. Niepewne pochodzenie rzeczy przejętych z Ćmielowa (Dom Ludowy, sierociniec, posterunek MO)	
MIROGONOWICE Wincenty Reklewski	luty 1945 r. kierownik Wydziału Kultury Starostwa Powiatowego w Opatowie	—	—	—
			Książki i ceramikę przejęło Starostwo Powiatowe w Opatowie	
NAGÓRZYCE W. Pytkowski	jak wyżej	tak	kredens	a. – b. –
			Przejęcie: 6.06.1948 r. M. Witkowski. Książki i obraz do Starostwa Powiatowego w Opatowie	

Powiat  
OPATOWSKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
PISARY Leon Baczyński	—	częściowo rozgrabione	3 obrazy, porcelana (2), fotel, metale (3)	a. – b. –
			Przejęcie: 20.09.1945 r. J.A. Zaremba, odebrane od mieszkańców	
WŁADKOWICE Eugeniusz Roguski	—	—	sekretera	a. – b. –
			Przejęcie: 6.11.1945 r. J.A. Zaremba z mieszkania pełnomocnika ds. reformy rolnej w Ostrowcu	
WOJCIECHOWICE August Bieliński	—	—	obraz, 3 meble, statuetka	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 17.04.1946 r. z pałacu i posterunku MO	
WYSZMONTÓW Teresa Załęska	—	—	fotel	a. – b. –
			Przejęcie: 25.11.1946 r. M. Witkowski	

UWAGI: Ponadto w powiecie opatowskim przejęto muzealia ze Starostwa Powiatowego oraz z następujących instytucji:

- Związek Samopomocy Chłopskiej w Opatowie – 18.04.1946 r. – fotel;
- Dom Ludowy w Ćmielowie – 29.12.1945 r. – grafika, obraz, żardiniera;
- Gimnazjum w Klimontowie – 11.10.1947 r. – portret wojewody Władysława Jelskiego. Brak określenia proveniencji.

W lutym 1945 roku stwierdzono uratowanie się kilku zabytków ze spalonego dworu w Szumsku, ale brak informacji o ich przekazaniu do muzeum.

Powiat  
PIŃCZOWSKI

Nazwa majątku ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przyjętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
BEJSCE Adam Byszewski	18.07.1945 r. K. Sielepin – Starostwo Powiatowe w Pińczowie	tak	–	a. tak b. –
			Przejęcie: 18 i 21.07.1945 r. K. Sielepin. Zwrot części przedmiotów	
BUDZISZOWICE Włodzimierz Dobrzański	26.04.1945 r. St. Styczyński	tak	–	a. tak b. –
			22.11.1946 r. dla muzeum zarezerwowano 3 meble, przyjęcie ?	
CHROBERZ Aleksander Wielopolski syn Zygmunt	4–6, 12.04.1945 r. J. Nowak- -Dłużewski, A. Rybarski, Z. Kamiński	tak	Uwaga – składnica	
			obrazy, grafika, rzeźba, porcelana, meble	a. tak b. tak
			Przejęcie: 18.05.1945 r. z pałacu St. Styczyński, VI.1945 r. A. Rybarski 31.01. i 18.03.1946 r. J. Nowak-Dłużewski 3.11.1945 z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Miechowie, 28.05. i 13.06.1946 r. z pałacu W. Ciechanowicz	
CZARKOWY Franciszek Ksawery Pusłowski	Brak daty, 1945 r. St. Styczyński	tak	3 meble	a. – b. –
			Przejęcie: 21.05.1946 r. M. Witkowski z majątku	
GÓRY Józef Dembiński	11–12.04.1945 r. J. Nowak- -Dłużewski, Z. Kamiński i bez daty St. Styczyński	tak	obrazy, meble, grafika, łącznie ok. 30 obiektów	a. tak b. tak – w Arch. Państwowym
			Przejęcie: VI.1945 r. z Kazimierzy Wielkiej, lipiec 1945 r. K. Sielepin, St. Styczyński z majątku 29.09.1945 r. z majątku K. Sielepin 3.02.1951 r.	

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
KAMIENNA Adam Grabkowski	13.04.1945 r. St. Styczyński	tak częściowo rozgrabione	12 sztuk mebli	a. – b. –
			Przejęcie: 22.03.1946 r. ze Starostwa Powiatowego w Pińczowie i mieszkania prywatnego J. Nowak- -Dłużewski, 22.05.1946 r. z Kamiennej M. Witkowski. Częściowy zwrot w 1949 r.	
KAZIMIERZA WIELKA zm. Leon Lubiński	17.04.1945 r. St. Styczyński	tak	Uwaga – składnica	
			2 obrazy, kilka sztuk mebli	a. tak b. –
			Przejęcie: 27.07.1945 r. K. Sielepin z pałacu, 22.05.1946 M. Witkowski z pałacu i 10, 16.06.1945 r. transport złożony z rzeczy z Kobylnik, Topoli, Miławczyc, Gór	
KLISZÓW Paweł Górski	bez daty, 1945 r. St. Styczyński	tak	obrazy, grafika, rzeźba, ceramika kilkanaście sztuk	a. – b. –
			Przejęcie ze Starostwa Powiatowego w Pińczowie 7.07.1945 r., wcześniej w Chrobrzu	
KRZCZONÓW Ksawery Pusłowski	16.10.1945 r. Starostwo Powiatowe w Pińczowie	tak księgozbiory z innych majątków	–	a. – b. –
KOBYLNIKI Tadeusz Morstin	20.03.1945 r. St. Styczyński	tak	obrazy, meble kilkadziesiąt sztuk oraz grafika z biblioteki	a. tak b. –
			Przejęcie: przywiezione do Chrobrza i Kazimierzy Wielkiej, transport koleją 15-16.06.1945 r.	

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przyjętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
KOŁOSY Felicja Gaszyńska	16.10.1945 r. Starostwo Powiatowe w Pińczowie	tak	–	a. – b. –
			kilka fotelików przewieziono do Górk	
KOŚCIELEC Stanisław Okęcki	18.12.1945 r. przedstawiciel Starostwa Powiatowego	tak	–	a. – b. –
MIŁAWCZYCE Witold Morawski	18.04.1945 r. St. Styczyński	tak	meble, obrazy ilość?	a. – b. –
			Przewieziono do składnicy w Kazimierzy Wielkiej, do Kielc koleją 06.1945 r.	
MORSKO Stefan Ciszewski	bez daty, 1945 r. St. Styczyński	tak	obrazy, meble, ceramika, tkaniny, grafika, kilkadziesiąt sztuk	a. tak b. –
			Przejęcie: 9.05. i 18. 05.1945 r. z majątku St. Styczyński, 17.07.1945 r. z majątku K. Sielepin, 17.05.1946 r. M. Witkowski z majątku. Zwrot części przedmiotów	
NAGÓRZANY Stanisław Thugutt	5.11.1945 r. przedstawiciel Starostwa Powiatowego	tak	meble 5 sztuk	a. – b. –
			Przejęcie: 28.08.1946 r. J.A. Zaremba z dworu	
PAŚMIECHY Wacław Karwacki	21.03.1945 r. St. Styczyński	tak	meble, obrazy, rysunki, razem 7 sztuk	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 28.08.1946 r. z majątku	
PLECHÓW Julian Zakrzyński	28.04.1945 r. St. Styczyński	tak księgozbiór	–	a. tak b. –
			Przejęcie: 28.04.1945 r. St. Styczyński z majątku	



Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
PODOLANY Stefan Rydel	16.04.1945 r. St. Styczyński	tak	meble – 7 sztuk	a. tak b. –
			Przejęcie: 16.04.1945 r. St. Styczyński, 22.05.1946 r. M. Witkowski, z dworu	
PROBOŁOWICE Zygmunt Frycz	2.03.1945 r. St. Styczyński	tak	–	a. – b. –
			Możliwe, że trafiły do muzeum z zabytkami z Chrobrza	
SANCYGNIÓN Andrzej Deskur	11.04.1945 r. J. Nowak- -Dłużewski, Z. Kamiński	tak	meble, obrazy, rysunki, kilkadziesiąt sztuk	a. tak b. tak
			(w Archiwum Państwowym) Przejęcie: najpierw w Chrobrzu, lipiec 1945 r. K. Sielepin z pałacu i innych urzędów, 8.09.1945 r. J. Nowak- -Dłużewski. Częściowo zwrócono.	
TOPOLA Tekla Rzewuska	03.1945 r. St. Styczyński	tak oraz mienie Konarskich	meble, ceramika, obrazy, kilka sztuk	a. – b. –
			Przejęcie ze składnicy w Chrobrzu 06.1945 r. i 22.05.1946 r. z Topoli, M. Witkowski	
WŁOSTOWICE Maria Schütz	18.12.1945 r. przedstawiciel Starostwa Powiatowego	tak	2 wazoniki	a. tak b. –
			Przejęcie: 22.05.1946 r. z dworu, M. Witkowski	
ZIEMBLICE Linowski	–	–	meble, obrazy ilość?	a. – b. –
			Przejęcie: 8.09.1945 r. J. Nowak-Dłużewski 1 obraz, brak protokołu na inne muzealia	

UWAGI: Ponadto przejęto zabytki z następujących urzędów:

– Starostwo Powiatowe w Pińczowie – 29.05.1946 r. – 7 sztuk mebli;

– mieszkanie wicestarosty – 22.03.1946 r. – 2 fotele (prawdopodobnie z Kamiennej).

Powiat  
SANDOMIERSKI

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej	dokonująca Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przyjętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
GOŁĘBIÓW Władysław Leszczyński	prawdopodobnie II 30.08.1945 r. J.A. Zaremba	rozgrabione	fotel i mensa z kapliczki i inne?	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 30.08.1945 r. z zabudowań dworskich i 1.09.1945 r. ze Starostwa w Sandomierzu	
GÓRKI Włodzimierz Kariski spadkobierca Andrzej Kariski	prawdopodobnie II 29.08.1945 r. J.A. Zaremba	częściowo rozgrabione	meble, obrazy, żyrandole itp., kilkadziesiąt sztuk	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 30.08. i 1.09.1945 z pałacu, domów prywatnych i Starostwa Powiatowego w Sandomierzu, M. Witkowski 12.10.1945 r., 3.04.1946 r. z posterunku UB i klasztoru w Klimontowie	
ŁONIÓW Emanuel Moszyński	koniec 1944 r. prawdopodobnie M. Przybyśz	tak	obrazy, monety, meble, kilkadziesiąt sztuk	a. tak b. tak
			Przejęcie: J.A. Zaremba 30.08., 1.09., 21.09, 6.11.1945 r. z pałacu, Starostwa Powiatowego w Sandomierzu i Opatowie	
RYTWIANY Artur Radziwiłł	—	—	meble, rysunki, trofea, rzeźby, ok. 50 sztuk	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 3 i 15.11.1945 r. z pałacu, posterunku MO, Zarządu Gminy i od mieszkańców Rytwian. Zwrot części w 1953 r.	

Powiat  
SANDOMIERSKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej	dokonująca Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przyjętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
USARZÓW spadkobiercy Zdzisława Jabłońskiego	—	—	2 fotografie, litografia, meble (4) może z Włostowa?	a. – b. –
			Przejęcie: 3.04.1946 r. M. Witkowski od mieszkańców	
WIŚNIOWA Jan Zembruski	luty 1945 r. J. Rogoziński referent ds. muzeów	tak część rozgrabiona oraz w Starostwie Powiatowym w Sando- mierzu	meble, obrazy, kilkanaście sztuk	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 2.11.1945 z pałacu i Z. Pauli 6.11.1945 r. z pałacu, brak informacji o przywozie ze Starostwa. Zwrot rzeczy Jadwigi Zembruskiej, krewnej właściciela	
WŁOSTÓW Szymon Karski	—	—	kilka przedmiotów, może część z Usarzowa	a. – b.-
			Przejęcie: M. Witkowski 6.05.1946 r. z posterunku MO oraz prawdopodobnie w 1947 r.	

UWAGI: Ponadto spenetrowano dwory w Klimontowie (własność Karskich) i Lipniku i stwierdzono obecność niewielkiej liczby zabytków. Brak danych o ich przejęciu do muzeum. Natomiast w majątkach: Byszów (Ropalewskich), Łaziska (Orsetti), Niedrzvice (Niwińskich) i Skotniki (Skotnickich) nic już nie znaleziono.

Powiat  
STOPNICKI

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej dokonująca	Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
GNOJNO Łuniewski	14.06.1945 r. W. Szyszko- -Bohusz	tak	11 obrazów i sztychów, 7 sztuk mebli	a. – b. –
			Przejęcie: 23.06.1945 r. St. Styczyński z pałacu, 17, 21.07.1945 r. J.A. Zaremba z pałacu. Transport łącznie z zabytkami z Kurozwek	
HOŁUDZA Chrzanowscy	—	—	stolik, 2 fotele	a. – b.-
			Przejęcie: J.A. Zaremba 19.07.1945 r. od pracowników Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Radzanowie	
KUROZWEKI zm. Paweł Popiel	15 i 20.06.1945 W. Szyszko- -Bohusz, J.A. Zaremba, J.Nowak- -Dłużewski	tak częściowo rozgrabione	obrazy, grafika, meble, ceramika, kilkadziesiąt sztuk	a. tak b. tak
			Przejęcie: z pałacu – 23.06, 27– –28.06, 6, 7, 11.07.1945 r., Starostwo w Busku – 6.07.1945 r. i 29.11.1946 r., Przyimy – 29. 08.1946 r., Rytwiany-spichlerz i Zarząd Gminy – 3, 15.11.1945 r. J. Nowak-Dłużewski, St. Styczyński, J.A. Zaremba, W. Szyszko-Bohusz. Uwaga – transport częściowo łącznie z zabytkami z Gnojna. Zwrot kilku obiektów w 1948 r.	
RADZANÓW Stanisław Popiel	22.06.1945 r. J.A. Zaremba, W. Szyszko- -Bohusz	rozgrabione	sekretarzyk przejęcie?	a. tak b. –
			Przejęcie: 19.07.1945 r. J.A. Zaremba	

Powiat  
STOPNICKI (cd.)

Nazwa majątku, ostatni właściciel	I penetracja data, osoba jej	dokonująca Czy stwierdzono obecność zabytków	Informacje o przejętych muzealiach	
			Artystyczne	Inne: a. księgozbiory b. archiwalia
SICHÓW Krzysztof Radziwiłł	3–7.07.1945 r. J.A. Zaremba	tak wojska radzieckie przywiozły tu mienie z innych dworów	obrazy, grafika, meble i inne, ok. 80 sztuk	a. tak b. archiwum dóbr staszowskich – w Archiwum Państwowym
				Przejęcie: pałac, zabudowania folwarczne, gajówka „Stawy” 6.11; 17, 20, 21.07.1945 J.A. Zaremba. Zwrot części przedmiotów
SŁUPIA Maciej i Róża Radziwiłł	21.06.1945 r. J.A. Zaremba	tak	4 obrazy, meble (2)	a. – b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba 12.07.1945 r. z pałacu	
WÓJCZA Michał Popiel	–	zrabowane, dwór spalony inf. A. Olesia z 28.11.1945 r.	fotel	a. – b. –
			Przejęcie (?) J.A. Zaremba 12.07.1945 r. z pałacu w Zborowie	
ZBORÓW Tomasz Łaskiewicz	21.06.1945 r. J.A.Zaremba, W. Szyszko- Bohusz	tak	ceramika, meble, ok. 50 sztuk	a. tak b. –
			Przejęcie: J.A. Zaremba lipiec 1945 r. z pałacu, od wójta, MO w Solcu i z mieszkań prywatnych w Mietlu, Nowym Korczyniu, Radzanowie. Częściowy zwrot.	

*Elżbieta Wierzbicka*

## POST MANOR CULTURE PROPERTIES IN THE COLLECTIONS OF THE NATIONAL MUSEUM IN KIELCE

The aim of this article is to present some problems related to mobile culture properties taken over by the State in the years 1944–1948 from the manors of the landed gentry situated in the area of the former Kielce Province and part of Cracow Province. The majority of the properties, apart from book collections, are found in the collections of the Świętokrzyskie Museum (since 1975 the National Museum) in Kielce.

At present it is necessary to draw attention to the legal problems connected with the action of taking over the culture properties from manors. The Author concentrates mainly on the difficulties of establishing the provenance of monuments as the so-called post-manor property, and on the explication of their origin.

Since the history of taking over post-manor property has already been published (*The Annual of the National Museum in Kielce*, Cracow 1977, vol. 10, pp. 149–195), this article emphasises only the issues related to the activity of institutions engaged in the protection of the taken culture properties and to the activity of the Świętokrzyskie Museum reactivated in 1945 which caused the present difficulties in establishing the owners of particular objects. These difficulties are due to:

- storing of monuments in provisional storerooms (mostly in the seats of district administration officers – *starostwa* – and in a few palaces) as a rule without detailed lists of monuments from a given manor and without proper labelling;
- total transport of monuments from different manors;
- generality and incompleteness of documents prepared in the process of protecting and next taking over of monuments from manors.

What weighed on it was also the unsettled legal situation of the Świętokrzyskie Museum which lasted until 1950; in a certain degree it was related to the shortage of Museum rooms, funds and proper personnel. These problems disturbed the action of protecting and taking over of museum objects and delayed the work on their proper registration and labelling. The work was completed as late as 1949, whereas post-manor property was brought to the museum in the years 1945–1946.

At present it is even difficult to determine the general number of objects which came to the Kielce museum from manors. Calculations made in 1991 in connection with the project of settling this issue showed that there were 2433 museum objects, their value being old Zloty 30 billion, and ca 400 photographs. The work was continued in order to determine the provenance of the monuments, and as a result of it, 13 monuments were excluded from the list (monuments purchased before 1960 and those which were kept in the museum collections before 1939), and two museum objects were added. It should be also stated that while preparing in 1991 the list of post-manor property, monuments were divided according their artistic rank, significance for national history and culture. The most valuable monuments which will not be returned include 244 museum objects, mostly paintings and graphic works.

The post-manor culture properties changed the profile of the Świętokrzyskie Museum (prior to 1939 there were historical and natural science collections) because works of art prevailed the museum objects. The Museum made considerable expenditures on conservation, storage, and exhibition of these properties in good state (the erection of the museum of the interiors in the Kielce palace). Taking these monuments over by the Museum has also contributed to the further development of the Museum collections. Efforts have been made to focus on enlarging the collection of Polish painting on the basis of post-manor property.

Until April 1994 the Museum received 17 applications for the return of post-manor property. Since the solution of this issue will probably be done by the Polish Diet, the Museum has concentrated its efforts only on the work aimed at the determination of the provenance of each monuments. In this connection the following work has been done:

- source survey concerning the whereabouts of post-manor property and the situation of the Museum in the years 1944–1950 was made;
- a catalogue of manors from which culture properties were taken has been prepared and data obtained from the survey are included in it;
- the scope of cyclical inventory taking of museum objects was extended by a detailed examination in order to find indications concerning their provenance (part of certificates with information about the time and place of taking these objects over by the Museum has been preserved), to compare of the old registration numbers with inventory registers, and eventually to search for property identification marks;
- conservation documentation has been inspected;
- data obtained in the process of inventory taking and from the documentation of conservation have been introduced to the new register of museum art objects;
- post-manor monuments which were once recognised as the property without historical value and returned to their owners or given to other institutions or used for the conservation of other museum objects were identified.

The work described above explained the provenance of many monuments, but sometimes it also complicated the whole issue, e.g. when the manor contained the property belonging to another family. It was also presumed that some works of art were pledged for the debts to the State Treasury. The work has not been completed yet and it should be established, amongst other things, which works of art, documents, etc. were kept in the collections of the Świętokrzyskie Museum prior to 1939.

The possible return of post-manor properties of culture would drastically impoverish the collections of the Kielce Museum; it would hinder the possibility of familiarizing the general public with many works of art, particularly with the Sarmatian portraits which are exhibited in the Kielce palace.